

16 bm. obradował na plenarnym posiedzeniu Komitet Nauki i Techniki Głównym punktem porządku dnia była dyskusja nad projektem zadań w dziedzinie rozwoju nauki i techniki na przyszły rok. Obradom przewodniczył prof. Jan Kaczmarek.

Rok 1972 będzie kolejnym etapem realizacji nowej polityki na ukowo-badawczej. Wzrosną nakłady na naukę i prace techniczne, które wyniosą łącznie ponad 18 mld zł. Nastąpi też dalsza zmiana proporcji prowadzonych prac na rzecz większego uwzględnienia badań i nowej techniki, związanych z poprawą standardu życia, warunków pracy i egzystencji oraz rozwoju kulturalnego społeczeństwa. Nacisk położony zostanie na wprowadzenie do produkcji innowacji, opracowanych w krajowych placówkach, zaplecza naukowo-technicznego. Jednocześnie wzrosną nakłady na licencje.

Kontynuowane będzie też doskonalenie modelu organizacyjno-planistycznego polskiej nauki i techniki. W roku 1972 nastąpi dalsze zwiększenie samorządności placówek naukowo-badawczych i uproszczenie — czynności administracyjnych związanych z procesem badawczym. Przewidziane jest także rozszerzenie nowego systemu finansowania placówek za pomocą naukowo-technicznego, związanego ze stosowaniem rachunku gospodarczego. (PAP)



Podczas przerwy w obradach...
Fot. — K. Przychodzki

Przedjazdowa konferencja partyjna Wojsk Lotniczych

Dobry żołnierz to dobry obywatel

W. Jaruzelski i J. Zasada
uczestniczyli w obradach

Wczoraj w sali Klubu Oficerskiego Wojsk Lotniczych odbyła się przedjazdowa konferencja partyjna Wojsk Lotniczych.

W obradach wzięli udział m. in.: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, dowódca Wojsk Lotniczych gen. dyw. pil. Jan Raczkowski, szef departamentu kadr MON — gen. brg. Zygmunt Zieliński, z-ca szefa GZP — gen. brg. Włodzimierz Sawczuk i inni.

W referacie sprawozdawczym sekretarz Komitetu Partyjnego Wojsk Lotniczych płk Jerzy Bartosiak przedstawił do robek i zadania organizacji partyjnej wojsk lotniczych w kampanii przedjazdowej. Powiedział, że okres ten wpłynął na wzrost aktywności partyjnej i służbowej. Obrazuje to najlepiej liczba inicjatyw tak w dziedzinie wychowawczej jak i w szkoleniu. Dowodem tego jest zdobycie w tym okresie tytułu Drużyny Służby Socjalistycznej przez wiele zespołów. Dalsze drużyny ubiegają się o to zaszczytne miano. Czynnikiem zjazdowy żołnierz w stalowych mundurach osiągnął wartość 5,8 mln złotych, w tym 1200 tys. na rzecz gospodarki narodowej. Żołnierze lotniczy aktywnie uczestniczą w wszystkich dziedzinach życia całego społeczeństwa. Warto chociażby przytoczyć przykład, że w pierwszym półroczu 1971 roku młodzi lotnicy oddali honorowo 2470 litrów krwi.

W wielogodzinnej dyskusji uczestniczyli przedkładali konkretne wnioski i postulaty. Do tworzyły one wszystkich dziedzin życia wojskowego społecznego i osobistego żołnierzy.

Z prac Biura Politycznego KC PZPR

Podstawowe założenia rozwoju przemysłu spożywczego

Na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 16 bm. rozpatrywano podstawowe założenia rozwoju przemysłu spożywczego w latach 1972 — 75.

W trakcie obrad podkreślono, że zapewnienie założonego wzrostu produkcji w tym resorcie, w stopniu niezbędnym dla poprawy zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze, warunkowane jest zwiększeniem produkcji rolnictwa, rozbudową sieci skupu i przechowa-

nia artykułów rolniczych oraz sprawną realizacją programu inwestycyjnego, który winien zapewnić niezbędny przyrost zdolności produkcyjnych. Wymagany jest również wydawniejszy postęp technologiczny w celu zwiększenia stopnia uszlachetnienia artykułów żywnościowych i wzbogacenia ich asortymentu.

Biuro Polityczne zapoznało się również z programem produkcji ogrodnictwa do 1975 r. przedłożonego przez Ministerstwo Rolnictwa zamierzenia organizacyjno-produkcyjne w tej dziedzinie mają na celu znaczne zwiększenie podaży i spożycia owoców i warzyw.

*

Rozpatrzone przez Biuro Polityczne KC PZPR główne założenia rozwoju przemysłu spożywczego oraz produkcji ogrodnictwa w latach 1971 — 1975 stanowią rozwinięcie programu działania w dziedzinie poprawy warunków bytowych oraz lepszego zaspokojenia potrzeb ludności, nakreślonego w uchwałach VII i VIII Plenum KC oraz Wytycznych na VI Zjazd partii.

Zgodnie z przyjętymi w obecnym 5-leciu kierunkami rozwoju, przemysł spożywczy zwiększy dostawy artykułów żywnościowych na rynek o 35 proc. w porównaniu z poziomem roku 1970.

Uwzględniając zachodzące w strukturze spożycia naszego społeczeństwa zmiany, które charakteryzować się będą przede wszystkim wzrostem konsumpcji artykułów spożywczych zawierających białko zwierzęce, a także tłuszczów i owoców i warzyw — przemysł ten będzie musiał zwiększyć asortyment oraz uruchomić produkcję nowych wyrobów, sprzyjających racjonalnemu żywieniu. Oznacza to, że np. dostawy mięsa i jego przetworów oraz drobiu i tłuszczów zwierzęcych zwiększą się w obecnym pięcioletniu o ok. 32 proc., ryb i przetworów rybnych — o 27 proc., jaj — o 29 proc., mleka spożywczego — o 27 proc., masła — o 37 proc., tłuszczów roślinnych — o 27 proc., serów różnych gatunków o 63 — 68 proc. oraz czekolady i wyrobów czekoladowych o blisko 38 proc. Odpowiednio rozwinie się również produkcja rolna, będąca również produkcją dla dzieci oraz mrożonej żywności i półproduktów, ułatwiających prowadzenie gospodarstw domowych. Niewątpliwie istotne znaczenie dla

Dokończenie na str. 2

Po raz czwarty — TMMT

Konkurs młodych Edisonów

W tych dniach rozstrzygnięty został czwarty z kolei Turniej Młodych Mistrzów Techniki — za rok 1970. Nazwiska nagrodzonych w turnieju młodych wynalazców poznamy 17 bm. w czasie ich prezentacji w Warszawie.

Turniej ten przyniósł blisko 21,5 tys. projektów racjonalizatorskich i wynalazczych (ok. 7 proc. więcej niż w 1969 r.). Wzrost ilości zgłoszonych projektów wynalazczych nastąpił dzięki spopularyzowaniu akcji turniejowej w środowisku młodzieży ak-

demickiej i szkolnej. Więcej niż co trzeci wniosek racjonalizatorski lub wynalazczy zgłoszony został przez młodzież uczestniczącą w turnieju po raz pierwszy. W ten sposób ruch wynalazczy zyskał ponad 7 tys. pomysłów, młodych ludzi.

Na uwagę zasługuje to, że przytłaczającą większość z ponad 21 tys. uczestników stanowi młodzież pracująca. Poważnie zwiększyła się liczba zakładów pracy, które wzięły udział w turnieju. Zorganizowano go w prawie 1700 zakładach, na więcej w woj. katowickim, łódzkim i szczecińskim, a branżowo — w przemiale elektromaszynowym, budownictwie oraz górnictwie i energetyce. (PAP)



17 bm. będzie zachmurzenie zmienne, okresami duże z opadami. Temperatura maksymalna od 8 st. na północnym zachodzie do 8 st. na południowym wschodzie. Wiatry umiarkowane i silne, na północy kraju bardzo silne i porywiste z kierunków zachodnich.

konsumentów będzie mieć także troska o poprawę jakości wyrobów poprzez m. in. postęp w technologii produkcji i wprowadzanie nowoczesnych opakowań.

Rozwojowi produkcji towarzyszyć będzie odpowiednia rozbudowa przemysłu spożywczego. Nakłady inwestycyjne w całej gałęzi przemysłu spożywczego wzrosną o ok. 65 proc. w porównaniu z poprzednim 5-leciem. Szczególnie preferowana będzie rozbudowa przemysłów mięsnych, mleczarskich, rybnych, koncentratów spożywczych oraz chłodnictwa składowego, a nowo powstające zakłady lokalizowane będą w rejonach baz surowcowych, co będzie miało jednocześnie duży wpływ na specjalizację i dalszą intensyfikację produkcji rolniczej.

Realizując program coraz pełniejszego zaopatrzenia ludności w artykuły żywnościowe, przemysł spożywczy będzie nadal usprawniać obsługę producentów rolnych. W tym celu nastąpi dalsza rozbudowa i modernizacja sieci placówek skupu, a także zwiększać się będzie bezpośredni odbiór z zagród podstawowych produktów.

*

Uznanie ogrodnictwa za dziedzinę działalności gospodarczej bardzo ważną dla wyżywienia i zdrowia ludności — wyznacza konkretne zadania dla producentów i wszystkich

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie WK FJN w Poznaniu

Partyjni i bezpartyjni w ogólnospołecznej debacie

Wczoraj odbyło się w Poznaniu plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z udziałem m. in. sekretarza KW PZPR Jana Pawlaka, prezesa WK ZSL — Walentego Kołodziejczyka, przewodniczącego WK SD — Zbigniewa Rudnickiego, przewodniczącego Prezydium WRN — Franciszka Szczerbala.

Zarówno w referacie, dotyczącym działalności ogniw FJN przed VI Zjazdem PZPR, a wygłoszonym przez przewodniczącego WK FJN — Edmunda Rejka, jak i w wystąpieniach poszczególnych dyskutantów dominowało przekonanie, że w Wielkopolsce przedjazdowa debata jest rzeczywistym ogólnospołeczną. Partyjni i bezpartyjni, wierzący i niewierzący — mówiono — potraktowali zaproszenie do dyskusji nad Wytycznymi jako apel do zwiększonego udziału obywateli w rządzeniu krajem. Niejako uzupeł-

nieniem przedjazdowej dyskusji, którą cechuje rozważa i poczucie odpowiedzialności, są czyny. Społeczeństwo Wielkopolski na cześć VI Zjazdu podjęło czyny społeczne wartości 89 milionów złotych oraz produkcyjne — wartości 1,2 miliarda złotych.

Wczorajsze plenum WK FJN stanowiło jakby przegląd udziału poszczególnych środowisk w debacie przedjazdowej. Przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet — Maria Roszczak (PZPR) przedstawiła m. in. stanowiska zajmowane w kobiecej dyskusji wobec alternatywnych rozwiązań proponowanych przez Wytyczne. O pobudzeniu przez FJN aktywności społecznej wszystkich środowisk mówił przewodniczący PK FJN w Międzychodzie Leon Borowiak (PZPR). Wysoka ranga wielkopolskiego rolnictwa zobowiązuje je do wzorcowych rozwiązań — oto myśl przewodnia wystąpienia dyrektora Instytutu Ochrony Roślin — prof. dr Władysława Węgorza (bezp.). Przewodniczący MK FJN w Pleszewie Mieczysław Michalak (bezp.) przedstawił wnioski zgłoszone w 36 spotkaniach dyskusyjnych, które Front zorganizował w Pleszewskim.

Edward Gierek w Szczecinie

W przededniu przedjazdowej konferencji partyjnej Ziemi Szczecińskiej — przybył do Szczecina I sekretarz KC PZPR Edward Gierek wraz z sekretarzem KC Kazimierzem Barcikowskim.

Bezpośrednio po przyjeździe do miasta E. Gierek udał się do portu, gdzie — serdecznie przyjmowany przez dokerów i żałogę — zapoznał się z funkcjonowaniem tego największego na Bałtyku morskiego zespołu przeładunkowego. (PAP)

Refleksjami na temat procesu odnowy podzielił się z zebranymi literat Eugeniusz Paukszt (bezp.), który podkreślił potrzebę przyspieszenia procesu pełnego zaangażowania społecznego i procesu wykształcenia poczucia odpowiedzialności. Przewodniczący WK SD — Zbigniew Rudnicki przedstawił dorobek wielkopolskiej organizacji Stronnictwa Demokratycznego w kampanii przedjazdowej PZPR, a wiceprezes WK ZSL Tomasz Malinowski omówił udział w tej kampanii członków ZSL.

Udziałowi katolików w dziele rozwoju Polski Ludowej poświęcone było prze-

Dokończenie na str. 2

FORUM OPINII PYTAŃ ODPOWIEDZI

Przypominamy: na pytania ogłoszonego przez „Głos” kilka dni temu „FORUM” odpowiadać będzie przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania — Stanisław Cozaś.

Temat: Poznań — dzisiaj i jutro

Szczegóły na str. 3.

Cyklon u wybrzeży Kuby

Do południowych wybrzeży Kuby zbliża się cyklon „Laura”. Prędkość wiatru w epicentrum cyklonu wynosi 110 km/godz. Ulewne deszcze i sztorm zakłóciły żeglugę i grożą zatopieniem niżej położonych odcinków wybrzeża w prowincjach Pinar-del-Rio, Hawana i Matanzas.

Problemy polityki mieszkaniowej

Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie kilkudniowe obrady międzynarodowej konferencji, poświęcone problemom polityki i gospodarki mieszkaniowej. W obradach biorą udział naukowcy z instytucji naukowo-badawczych krajów socjalistycznych.

Wymiana ognia na granicy

Radio indyjskie w programie ogólnokrajowym podało, że w wtorek siły pakistańskie ostrzelały miasto Agartala w stanie Tripura na pograniczu z Bengalem Wschodnim. Według informacji radia w centrum miasta zginęło 7 osób. Siły indyjskie odpowiedziały ogniem.

Kara śmierci dla króla

Jak donosi agencja France Presse, libijski trybunał ludowy skazał zaocznie byłego króla Libii Idrisa na karę śmierci. Były doradca króla Omar el Szalhi został

skazany również zaocznie na karę dożywotniego więzienia.

Listy ambasadora

Pierwszy ambasador Albanii w Grecji od 1938 r., Lili Seiti, złożył we wtorek listy uwierzytelniające regentowi Grecji, gen. Zoiakisiowi. Warto przypomnieć, że Grecja i Albania nawiązały 6 maja br. stosunki dyplomatyczne zerwane w czasie II wojny światowej.



Z myślą o karnawale...

80 tys. par obuwia balowego przygotowuje na nadchodzący karnawał przemysł obuwniczy. Produkcja pantofelek damskich ze złotej i srebrnej folii, różnokolorowych brokatów itp. atrakcyjnych materiałów zlecona została znanemu fabrykom „Contessa”. „Radoskor” i „Chelmek”. Bydgoska „Kobra” natomiast wykonuje męskie wieczorowe pantofle z lakieru łączonego często z zamsem. Obydwa one na czas, jeszcze przed karnawalem.

Konkurs recytatorski

W Opolu zakończył się ogólnopolski konkurs recytatorski „Za-

Kolejna runda SALT

W ambasadzie ZSRR w Wiedniu rozpoczęła się kolejna, szósta runda radziecko-amerykańskich rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT).

Katastrofa w pobliżu Dachau

We wtorek rano w pobliżu miejscowości Dachau pociąg towarowy zderzył się z lokomotywą pociągu osobowego. W katastrofie zostało rannych 40 pasażerów.

Ruszył wydział kordów w OZOS

W Olsztynskich Zakładach Opon Samochodowych przekazano do wstępnej eksploatacji nowe zbudowany wydział produkcji kordów. Pierwotny termin przewidziano na I kwartał 1972 r. Wydział, wyposażony w skrawarki z W. Brytanii i krosna ze Związku Radzieckiego należy do najnowszych w Europie. Olsztynskie kordy produkowane są z przędzy wytwarzanej w Gorzowskich Zakładach Włókien Sztucznych.

Partyjni i bezpartyjni w ogólnospołecznej debacie

Dokończenie ze str. 1

mówienie księdza Edmunda Pioska z Pysznicy (pow. Września), który m. in. podkreślił konieczność przyjęcia za podstawowe kryteria oceny człowieka — jakość jego pracy i gotowość służenia społeczeństwu. Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu FJN w Januszewicach (pow. Nowy Tomys) Jan Szule (bezp.) ukazał inspiracyjną rolę najniższych ogniw Frontu w przyspieszaniu rozwoju społeczno-gospodarczego. O związkach zachodzących między rozwojem demokracji społecznej a dojrzałością obywatelską mówił poseł Ziemi Wielkopolskiej, sekretarz generalny Chłopskiej Partii Robotniczej Janusz Makowski rysując na tym tle podstawową funkcję FJN — zespalandia wszystkich obywateli.

Zabierając głos w imieniu wszystkich organizacji młodzieżowych Komendant Wielkopolskiej Chorągwi ZHP — Bogdan Siciński (PZPR) przedstawił najistotniejsze problemy młodego pokolenia m. in. w aspekcie pracy ideowej wychowawczej. Wystąpienie dr. hab. Zdzisława Margowskiego (PZPR) — przewodniczącego Komisji Zadrzewiania i Ochrony Środowiska Człowieka przy WK FJN poświęcone było aktualnym zadaniam przeciwdziałania negatywnym pochodnym cywilizacji.

W dyskusji zabrał głos sekretarz KW PZPR — J. Pawlak, który podkreślił, że obecna kampania przedzjazdowa po raz pierwszy jest ogólnonarodową debatą, w której wypowiadają się gremialnie również obywatele bezpartyjni oraz wierzący. Dzięki temu dyskusja nad Wytocznymi na VI Zjazd jest szkołą politycznego myślenia, która ma wielki zasięg oddziaływania. Charakterystyczny przebieg tej dyskusji w Wielkopolsce J. Pawlak podkreślił, że cechuje ją odpowiedzialność i krytycyzm. Chodzi tu o słuszną krytykę złych zjawisk, które wy-

Policja włoska na tropie koszmarnej zagadki

W przechowalni bagażu na dworcu w Genoi odkryto w jednej z toreb zwłoki czworonożnego zwierzęcia zapakowanego w plastikowe torebki. Lekarzy policyjni usiłują stwierdzić, czy były to czworonogi, czy każde z dzieci należało do innej matki. Jedynym śladem są plastikowe torebki, które pochodzą ze sklepów w Lugano, Rorschach i Felsbergu w Szwajcarii.

W związku z tym policja włoska zwróciła się o pomoc do policyj szwajcarskiej. Bagaż został nadany 29 czerwca. (PAP)

Grypa w województwach warszawskim i opolskim

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej informuje, że w ostatnich kilku dniach w Warszawie i w niektórych powiatach województwa warszawskiego oraz opolskiego wystąpił wzrost zachorowań na grype.

Zanotowano zwiększoną liczbę wizyt w przychodniach lekarskich, wezwania pogotowia ratunkowego i lekarzy rejonowych do domu.

Służba zdrowia przedsięwzięła kroki zmierzające do usprawnienia obsługi chorych, zwłaszcza odwiedzin w domu. Dla zapobieżenia szerzeniu się choroby ograniczono między innymi odwiedziny chorych w szpitalach w celu ochrony osób przebywających na leczeniu przed zakażeniem grypy.

Apeluje się do społeczeństwa o unikanie w miarę możliwości zgromadzeń oraz o przestrzeganie zasad higieny. W razie wystąpienia objawów choroby (gorączka, bóle mięśni, kaszel, katar) należy unikać kontaktu z ludźmi. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

Prawna, administracyjna i ekonomiczna ochrona gruntów rolnych i leśnych

Gdybyśmy nadal tak bez troski gospodarowali ziemią jak dotychczas, mówili jeden z posłów w dyskusji nad projektem ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, to za kilkadziesiąt lat byłibyśmy państwem bez rolnictwa.

Nie ma w tym przesady, jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że w ciągu minionych 26

Konferencja PZPR w Lublinie

Jako 15 z kolei, odbyła się wczoraj w Lublinie Wojewódzka Konferencja przedzjazdowa PZPR.

W obradach wziął udział zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR wicepremier Mieczysław Jagielski. Obecni byli także członkowie władz centralnego aktywu partyjnego: Witold Jarosiński — sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu FJN, Jan Klecha — zastępca kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR, Władysław Kozdra — wicemin. leśnictwa i przemysłu drzewnego, Mirosław Milewski — wicemin. spraw wewnętrznych, Jerzy Putrament — wiceprezes Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich, Włodzimierz Sokorski — przewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji. (PAP)

Przemówienia delegatów PRL i ChRL

Posiedzenie powitalne w ONZ

W czasie posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego ONZ, poświęconego powitanu delegacji ChRL w Organizacji Narodów Zjednoczonych, wygłosił przemówienie stały przedstawiciel PRL w ONZ, Eugeniusz Kułaga.

W imieniu polskiej delegacji powitał on przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej i gorąco pogratulował narodowi chińskiemu przywrócenia mu suwerenności i praw w tej organizacji.

Ambasador Kułaga wyraził nadzieję, że Chińska Republika Ludowa przyłączy się na forum ONZ do inicjatyw mających na celu wprowadzenie w życie i dalsze poszukiwania skutecznych rozwiązań najważniejszych problemów, nurtujących ludzkość.

Przemówienie wygłosił również przewodniczący delegacji chińskiej wiceminister

spraw zagranicznych ChRL, Ciao Huan-hua. Delegat ChRL przedstawił stanowisko swego rządu wobec najważniejszych problemów polityki światowej. Zaatakował on Stany Zjednoczone za politykę prowadzoną wobec Chin, którą celem było udaremnienie zajęcia przez ChRL należących jej miejsc w ONZ. Podkreślił on, że Tajwan jest integralną częścią terytorium Chin.

W swoim wystąpieniu przedstawił ChRL wyraził poparcie dla walki narodów arabskich, Wietnamu i KRL-D z agresją imperialistyczną; powtórzył on negatywne stanowisko Pekinu wobec zwołania konferencji 5 mocarstw nuklearnych.

Przemówienie delegata ChRL nie było pozbawione po średnich akcentów antyradykalnych. (PAP)

Zmarł Mikołaj Zabiełło

Wczoraj zmarł Mikołaj Zabiełło, emerytowany pracownik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa” w Poznaniu, przez wiele lat związany z wydawaniem i redakcją „Głosu Wielkopolskiego”.

Mikołaj Zabiełło urodził się 25 października 1897 roku w Czołensku, pow. Bobrujski (ZSRR). W Poznaniu zamieszkał w kwietniu 1945 roku, kiedy to został mianowany dyrektorem Delegatury Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik”. Z tą też chwilą „Głos Wielkopolski” stał się tytułem wydawanym przez wspomnianą spółdzielnię.

W ZWIĄZKU ZE ZGONEM

MIKOŁAJA ZABIEŁŁO

b. dyrektora Delegatury Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” w Poznaniu, b. kierownika Działu Wydawniczego RSW „Prasa” i b. dyrektora Wielkopolskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”, wieloletniego pracownika naszej redakcji

żonie Zmarłego

Marii Zabiełło

i rodzinie

wyraża serdecznego współczucia

składa

Zespół „Głosu Wielkopolskiego”

Nie mniejsze znaczenie ma wprowadzony ustawa obowiązująca rekultywacji gruntów rolnych lub leśnych, które po ich wyeksploatowaniu przez górnictwo czy inne działy gospodarki narodowej są ponownie zwracane rolnictwu lub leśnictwu. Chodzi o to, aby tego rodzaju grunty były zwracane w stanie nadającym się do użytkowania rolniczego czy też do zalesienia. Obecnie na terenie kraju mamy kilkadziesiąt tysięcy ha takich właśnie gruntów, z których przemysł zakwalifikował do rekultywacji zaledwie 15 tys. ha, podczas gdy można zrehabilitować i przywrócić rolnictwu, jak wykazała kontrola NIK, o wiele większe obszary. PAP

Dobry żołnierz to dobry obywatel

Dokończenie ze str. 1

trzymywania atmosfery i klimatu poprzedzającego zjazd oraz konieczności realizacji wniosków zgłoszonych w czasie dyskusji przedzjazdowej. W dyskusji zabrał głos minister W. Jaruzelski (skrót jego przemówienia drukujemy obok).

Na zakończenie konferencji wybrała delegatów na VI Zjazd PZPR. Wśród nich wybrani zostali m. in.: płk Jerzy Bartosiak, sekretarz Komitetu Partyjnego Wojsk Lotniczych; kpt. pilot Zdzisław Dziedzic — pilot bojowy; gen. brygady — pilot Józef Kowalski, komendant Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej im. J. Krasińskiego w Deblinie; starszy sierżant — Franciszek Szule, mechanik Warsztatów Lotniczych; ppłk. pilot Jerzy Zych. Na zakończenie konferencji uchwalono program działania na najbliższy okres.

Ostrzał rakietowy w Kambodży

We wtorek trzeci dzień z rzędu kambodżańskie siły wywołały ostrzał rakietami lotniskowo-cywilnymi i wojskowymi Po-chentong na przedmieściu Phnom Penh. (PAP)

Z prac Biura Politycznego

Dokończenie ze str. 1

partnerów — organizacji oraz instytucji współdziałających z nimi. Musimy bowiem produkować więcej owoców i warzyw — co nie mniej istotne w szerszym wyborze gatunkowym. I o wyższym standardzie.

Omawiany na posiedzeniu Biura Politycznego KC program przewiduje zwiększenie zbiorów owoców o 40 proc. (w stosunku do przeciętnej z lat poprzednich), a warzyw — o 12 proc. — w tym upraw pod szklarni — o 60 proc. Rozwój produkcji warzyw i tzw. upraw pieszonych, na które istnieje duże zapotrzebowanie — zamierza się uzyskać przede wszystkim przez rozbudowę dużych szklarni w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych, położonych w pobliżu cichych rynków zbytu.

Osiągnięcie znacznie szybszego niż w minionym okresie tempa wzrostu produkcji ogrodniczej — co za kładą program — jest możliwe głównie na drodze specjalizacji gospodarstw oraz koncentracji upraw. Sprzyjać temu będzie m. in. rozszerzanie wieloletniej kontraktacji oraz poprawa zaopatrzenia ogrodnictwa w niezbędne maszyny, sprzęt itp.

Przy pomocy kontraktacji oraz innych czynników wspierających słuszne decyzje produkcyjne, dążyć się będzie do wzbogacenia asortymentu warzyw przez intensyfikację upraw, m. in. pomidorów, sałat, fasoli, warzyw smakowych oraz nowalijek.

W oparciu o specjalistyczne gospodarstwa można osiągnąć również jakościowo dobrą i tańszą produkcję owoców i warzyw. W tym celu przewiduje się kontynuowanie zapoczątkowanej już specjalizacji w gospodarstwach państwowych i indywidualnych. Konieczne jest także popieranie zespołów form produkcji ogrodniczej, podejmowanych przez rolników.

Rozpatrzone przez Biuro Polityczne propozycje dotyczą też rozbudowy przechowalni warzyw i owoców w rejonach produkcji ogrodniczej, a także

Fidel Castro na boisku

Przebywający w Chile premier Kuby, Fidel Castro podczas wizyty w miejscowości Maria Elena wystąpił m. in. w meczu koszykówki. Zasiłił on drużynę przedstawicieli miejscowych władz z dziennikarzami. Mimo bardzo dobrej gry w polu i kilku znakomitych sytuacji podkoszowych premierowi Kuby nie udało się zdobyć ani jednego punktu.

Fidel Castro udał się na boisko koszykówki wprost ze spotkania z załogą ośrodka wydobycia salety w Maria Elena. (PAP)

Dwudziestolecie ZOS w pilskich ZNTK

Wczoraj w pilskich ZNTK odbyła się uroczystość podsumowania 20-lecia Powszechnej Samoobrony, na którą przybyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych miasta. Podczas spotkania aktywność ZOS przy ZNTK, najliczniejszej i najlepszej organizacji tego typu w regionie pilskotrzecanieckim, sekretarz Prezydium MRN w Pile Józef Łaska udekorował Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski Edwarda Waldynę, zasłużonego działacza ZOS oraz produkującego pracownika w pilskich ZNTK.

Na wczorajszej uroczystości wielu działaczy ZOS w pilskich ZNTK otrzymało też dyplomy i nagrody. Główny inspektor Powszechnej Samoobrony przyznał dyplomy dla: Edwarda Gawińskiego, dowódcy ZOS przy ZNTK oraz — Kazimierza Dobosza zastępcy dowódcy do spraw społeczno-wychowawczych. (ke)

Proces gangsterów zachodniobierlińskich

W Berlinie Zachodnim rozpoczął się proces sądowy przeciwko gangsterom, którzy załatwiają porachunki między sobą w czerwcu ub. roku doprowadzili do strzały na ulicach tego miasta. Poniosła wówczas śmierć 23-letnia dziewczyna, a wiele osób zostało rannych.

Uważa się, że będzie to jeden z największych procesów w powojennej historii tego miasta. Potrwają on do 20 stycznia. Na ławie oskarżonych zasiada 8 gangsterów. Wśród oskarżonych znajduje się 27-letni Klaus Sger herzt 40-osobowego gangu. Zeznania złożył przez 70 świadków oraz liczni biegli. PAP

Za złą gospodarkę zwolnieni ze stanowisk

W wyniku kontroli przeprowadzonej przez Państwową Inspekcję Handlową w masarni w Lebie, należącej do Powiatowej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Lęborku, ujawniono rażące niedociągnięcia w gospodarowaniu mięsem i anty-sanitarne przechowywanie surowca do produkcji wędlin. W wyniku niedbalstwa pracowników masarni nie zepsuła uległa partia słoniny i wędlin.

Na wniosek egzekutywy KP PZPR w Lęborku odwołano ze stanowiska wiceprezesa ds. produkcji Powiatowej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Lęborku. Ukarano go również naganą partyjną z ostrzeżeniem.

Sankcje dyscyplinarne, łączące ze zwolnieniem z pracy, zastosowano do winnych zaniedbań pracowników PZGS w Lęborku — kierowników działu masarni, działu produkcji oraz kierownika masarni w Lebie — Franciszka Grenkiewicza — na inne osoby winne zaniedbaniom nałożono kary służbowe. (PAP)

Krytyka budowlanej bez troski

Podczas niedawnej Wojewódzkiej Konferencji Przedzjazdowej przysłużyliśmy się dyskusji prowadzonej w zespole do spraw budownictwa i inwestycji. Wystąpienia delegatów, skórzane z liczbami i faktami zawartymi w projekcie planu inwestycyjnego na lata 1971-1975 skłaniają do refleksji. Cały pogrudniowy program partii nacelowany jest na przyspieszenie tempa poprawy materialnego i kulturalnego poziomu życia społeczeństwa. Inwestycje mają ten program wspierać, gwarantować realność polityki pełnego zatrudnienia, zapewniać wzrost produkcji żywności, wzbogacać rynek w towary, łagodzić głód mieszkaniowy, czynić ludzkie życie wygodniejszym poprzez budowę wodociągów, kanalizacji, sieci gazowej itp. Dotyczy to także Wielkopolski.

Z wypowiedzi sekretarza KW — Czesława Kończala wynikało, że z przewidzianych Wytycznymi 1400 miliardów złotych na inwestycje w latach 1971-1975, Komisja Planowania przy Radzie Ministrów oraz resorty i jednoosobowe zamierzają ulokować w Wielkopolsce około 70 miliardów złotych. Jest to kwota nie mała: Wielkopolanie powinni zrobić wszystko, aby wybudować za nią więcej warsztatów pracy, mieszkań, wodociągów, sklepów, dróg, mostów itp., niż to wynika z kosztorysów.

Czy takie możliwości istnieją? Zdaniem dyskutantów — tak. Na przykład łokarz z Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 — Sylwester Józwiak udawał, że przy obecnym systemie organizacji robót, planowania kosztów i ich rozliczeń, przedsiębiorstwo może zużyć o 30 procent więcej materiałów, niż to wynika z fizycznej potrzeby danej budowy i tak sprytnie to przekroczenie ukryć i rozliczyć, że kontrola tego nie zdoła wyważyć. Dlatego też pilną sprawą jest gruntowna zmiana sposobów finansowania budów: wprowadzenie bodźców, zachęcających do oszczędzania materiałów.

— Dziś przed budynkiem Opery znowu się kopie. To już trzeci raz w tym roku — mówi robotnik z poznańskich ZNTK, Mieczysław Ciesielski, wskazując na liczne przykłady braku koordynacji robót budowlanych w mieście. Ten organizacyjny metak kosztuje nas wiele i powoduje złośliwe komentarze przechodniów, którzy widzą jak jeden robotnik

budowlany niweczy pracę innego robotnika. Tyle że wykonana wcześniej. Ustanowienie instytucji głównego koordynatora wszystkich „wykopków” w mieście, mogłoby dać duże korzyści.

Na potrzebę generalnych porządków w budownictwie wskazywała też robotnica z Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich — Zofia Szeremiota. Założa tych Zakładów już od kilku lat obserwuje „wyczyny” ekip budowlanych, przeprowadzających (za 120 mln zł) gruntowną modernizację Garbarni. I nie może zrozumieć, jak to się dzieje, że przy rażącym marnotrawstwie materiałów, niechlujnym wykonywaniu robót i ogólnej beztrosce — owe ekipy nieźle zarabiają, dostają pochwały i nagrody.

Przedsiębiorstwa budowlane są zakładami otwartymi. Niemal wszystkie roboty odbywają się na oczach obywateli, którzy uważnie obserwują i oceniają postęp robót oraz zachowanie się pracowników budowlanych. Wyrazem tej oceny jest chyba postulat delegata na Zjazd, stolarka Zakładów „Cegielskiego” — Stanisława Zielińskiego, aby powołać społeczne komisje do walki z marnotrawstwem na budowach. Inni delegaci wysunęli kontrapropozycje w tej sprawie: postulowali rewizję normatywnych materiałów, zaostreżenie nadzoru technicznego i ekonomicznego nad budowami oraz „wmontowanie” do systemu plac budowlanych bodźców, nakłaniających do oszczędzania materiałów.

Dlaczego w dyskusji poświęcono aż tyle uwagi materiałom budowlanym? Bo w Wielkopolsce tych materiałów brakuje. Rolnicy przemierzają kilometry w poszukiwaniu cegły, cementu, dźwigarów, dachówek itp. Podobnie mieszkańcy małych miast, w których nie ma spółdzielni mieszkaniowych i gdzie ludzie zmuszeni są sami budować sobie dach nad głową. W tych warunkach każda zaoszczędzona tona cementu i każdy tysiąc cegieł mają szczególną wartość.

Świadomość, iż o rozmiarach budownictwa mieszkaniowego komunalnego i socjalnego w Wielkopolsce decyduje nie brak pieniędzy, lecz niedobór materiałów — spowodowała duże zainteresowanie inwestycjami w przemyśle materiałowym budowlanych w naszym regionie, a szczególnie sposobami wykorzystywania surowców miejscowych: gliny, łów, popiołów, drewna, trzciny itp.

Dyskutanci przypomnieli, że wciąż czekają na przemysłową eksploatację olbrzymie złoża nadkładowych glin w kopalniach węgla brunatnego Konina i Turka, tamże hałdy lignitów (czyli niezweglonych jeszcze pni prehistorycznych drzew, z których np. w NRD robi się płyty budowlane), a także rosnące góry popiołów z elektrowni, które po uszlachetniającej przeróbce mogą nabyć właściwości cementu.

Racjonalna gospodarka materiałami na budowach oraz uruchamianie masowej produkcji tanich materiałów z surowców miejscowych, oto — zdaniem wielu dyskutantów — droga do realizacji hasła: więcej, lepiej, taniej.

PIOTR CHOJNACKI

Stosownie do rzeczywistych efektów

Polityka płac, zawarte w Wytycznych propozycje zmian w tej dziedzinie, stanowią niewątpliwie jeden z najbardziej frapujących tematów dyskusji przedzjazdowej. Chodzi w niej o to, jak usprawnić system płac, aby był on skutecznym bodźcem w podnoszeniu wydajności pracy, do wytwarzania większej ilości i lepszej jakości produktów, jednym słowem — do pomnażania dochodu narodowego.

Płace nie stanowią oderwanej kategorii, muszą czemuś i komuś służyć. Są ważnym instrumentem polityki gospodarczej państwa. Jako główne w naszym ustroju pracodawcy. Natomiast zatrudnionym mają stwarzać warunki egzystencji, gwarantując stabilizację materialną również ich rodzinom. Nie może się to dziać mechanicznie. Zapowiedziana w bieżącej pięcioletniej podwyżka płac realnych o 17-18 procent, jest uwarunkowana poprawą wyników ekonomicznych naszej gospodarki.

Nakłada to obowiązek ścisłego przestrzegania zasady „płaca według pracy” we wszystkich dziedzinach gospodarki. Ścisła ta zasada wielu ludzi próbowała interpretować na swój sposób, tłumacząc się, że skoro mało zarabiają, to nie muszą się wysilać. Tymczasem tak jest wszędzie i to od niepamiętnych czasów, że aby dobrze zarabiać, trzeba w zamian za to oferować taki produkt, taką usługę, za które ktoś inny zdecydował się równie dobrze zapłacić. Jaka praca — taka płaca — to jedynie słuszna zasada.

Skoro praca pracy nierówna, to i wynagrodzenie za nią powinno być odpowiednio zróżnicowane. Tendencje do niwelowania różnic w płacach, występujących w latach poprzednich, niezależnie od wkładu pracy i kwalifikacji, stały się w wielu przypadkach przyczyną sytuacji konfliktowych i frustracji niektórych grup zawodowych, nie wiążących dla siebie możliwości materialnego awansu.

„Praca bardziej wydajna, wymagająca większej odpowiedzialności i rozstrzygająca o postępie technicznym powinna być lepiej wynagradzana” —

mówi się w Wytycznych. Na ten temat słyszy się wiele wypowiedzi w dyskusjach środowiskowych.

Podczas spotkania pracowników gospodarstw państwowych i spółdzielczych w podpoznańskich Naramowicach podnoszono między innymi sprawę uregulowania płac dla pracowników inżynieryjno-technicznych PGR w ten sposób, by uzależnić wysokość wynagrodzenia od osiąganych efektów produkcyjnych. Nie chodzi tu o doraźne premie, lecz o zróżnicowanie płac, stosownie do wielkości gospodarstw. Szczególnie chodzi o kierowników gospodarstw. Inne są bowiem obowiązki kierownika gospodarstwa o większym obszarze, wyspecjalizowanego w określonym kierunku produkcji niż małego, o tradycyjnym kierunku gospodarowania.

Oceniając krytycznie dotychczasowy system premii, stanowiących dodatków do płacy zasadniczej, wysuwa się w dyskusjach propozycje zmian. Słyszysz się wypowiedzi za wzięciem różnego rodzaju nagród i premii do stawek płac, które powinny być elementem decydującym o poziomie zarobków i stanowić ekwiwalent dobrej i wydajnej roboty, odpowiadającej poziomowi kwalifikacji pracownika. Tak np. proponuje się zmianę systemu wynagrodzeń w państwowym gospodarstwach rolnych w kierunku zamiany świadczeń rzeczowych na gotówkę, stanowiącą integralną część płacy zasadniczej. Pracownik PGR otrzymujący dar mowe deputaty, np. mleko, nie zwykł wliczać tego do swoich zarobków.

Z zadowoleniem jest przyjmowana zapowiedź zwiększenia roli przedsiębiorstw, które będą mogły dokonywać okresu podwyżek, w miarę wzrostu wydajności pracy, wykonywania norm, czy zadań premiowych. Przeciętne dla danej branży stawki mogą być przekraczane w tych przedsiębiorstwach, które będą miały korzystniejsze wyniki pracy.

„Przy nadaniu płacy zasadniczej roli decydującej o poziomie wynagrodzenia, staje się niezbędne opracowanie nowych taryfikatorów kwalifikacyjnych dla robotników i pra-

cowników umysłowych” — czytamy w Wytycznych. Rozważa się w przyszłości uregulowanie tej sprawy w przemyśle spożywczym, gdzie układy zbiorowe nie przewidują możliwości awansu dla osób podwyższających swe kwalifikacje. Bywa tak, że pracownik zdobył średnie czy wyższe wykształcenie, lecz nie może dalej awansować, bo nie ma innych stanowisk pracy, a na dotychczasowym osiągnął wynagrodzenie maksymalne.

Podobnie wygląda sprawa niższego i średniego nadzoru: — mistrzów, którzy odgrywają rolę w kierowaniu i organizacji procesów produkcyjnych. Regulacja płac w pewnej gałęzi przemysłu spożywczego m. in. została z tego względu opóźniona, iż nie uwzględniała podwyżki stawek płac dla majstrów. Zarabiając mniej od swoich podwładnych, zrezygnowaliby z pełnienia funkcji. Woleliby pracować jako robotnicy. Chodzi o takie stawki płac, które preferowałyby kwalifikacje, rodzaj, jakość i staż pracy.

Kwestia dodatków z tytułu stażu pracy wzbudza zrozumiałe zainteresowanie. Wprowadzane w pierwszej kolejności w kluczowych zakładach pracy przyczyniają się do stabilizacji załóg. Zachęca do tego perspektywa otrzymania dodatku do płacy — w zależności od liczby przepracowanych w zakładzie lat. M. in. żywo dyskutowana jest ta sprawa wśród pracowników przemysłu spożywczego, gdzie układy zbiorowe nie gwarantują dodatku za wysługę lat, z wyjątkiem premii jubileuszowych.

Jest rzeczą zrozumiałą, że realizacja wspomnianych wyżej propozycji wymaga czasu, środków, rozważań. Partia i rząd, zasięgając opinii ogółu pracujących, wypowiadających się szeroko w przedzjazdowej dyskusji, weźma przekazywane wnioski pod uwagę przy opracowywaniu reformy systemu gospodarczego. Od naszej wydajności pracy i gospodarności zależeć będzie powodzenie programu w zakresie polityki płac, bo jedynie drogą pomnażania dochodu narodowego możemy podnieść swój poziom życia.

MARIA POLCYNOWA

FORUM OPINII-PYTAN-ODPOWIEDZI

POZNAŃ — DZISIAJ I JUTRO

Czytelnikom „Głosu” odpowie przewodniczący Prezydium RN Poznania Stanisław Cozaś

Pprzed paroma dniami „Głos Wielkopolski” ogłosił kolejne „Forum”, opinii, pytań, odpowiedzi — TAK I NIE”. Pisaliśmy wówczas, że Poznań, to miasto, w którym dzisiaj żyje już 470 000 obywateli. Jest w tym mieście sporo spraw do przedyskutowania, do wymiany obywatelskich opinii z władzami miejskimi. Nie wszystko bowiem z czym stykamy się na co dzień sprzyja naszemu zadowoleniu, ułatwia i uprzyjemnia życie.

▲ oczekujemy opinii na temat działania agend rad narodowych, stosowania przepisów administracyjnych, pracy sesji rad narodowych, komisji i poszczególnych radnych

Jest też w Poznaniu sporo innych ważkich problemów. Tak na przykład:

▲ obywatele narzekają na niedostatek sklepów — zwłaszcza w nowych dzielnicach — podobnie jak i na brak dzielnicowych domów towarowych, kawiarni, restauracji;

▲ komunikacja, przeciążona i nie najlepiej zorganizowana na nie spełnia swoich zadań;

▲ nie najlepiej też przedstawia się sprawa sieci placówek służby zdrowia i liczby łóżek szpitalnych;

Mieszkańcy Wielkopolski chcieliby wiedzieć, jak będzie rozwijać się Poznań, jakie są plany co do jego przyszłości.

▲ interesujący na przykład wydaje się problem strefy podmiejskiej Poznania. Chodzi tu zwłaszcza o jej profil produkcyjny (rolnictwo, hodowla, sadownictwo);

▲ a jak będzie się rozwijać Poznań przemysłowy? Na ile uda się zaspokoić potrzeby mieszkaniowe ludzi? Gdzie będzie wypoczywać coraz liczniejsza rzesza poznaniaków?

Problemów i spraw nasuwa się sporo. Ogłosiliśmy więc FORUM pod hasłem: „Poznań — dzisiaj i jutro”, w którym pragniemy stworzyć obywatelom okazję do stawiania pytań i wygłaszania opinii, a władzom miejskim — dać sposobność do publicznych odpowiedzi.

Od Czytelników otrzymaliśmy już sporo listów. Odpowiadając na nie będziemy na łamach „Głosu” przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania — Stanisław Cozaś.

Nasza skrzynka pocztowa jest nadal otwarta. Kto ma pytania, pragnie podzielić się swoimi opiniami, oczekuje odowiedzi na nurtujące go problemy może do nas napisać. Prosimy o korespondencje (w miarę zwiezie i zasadnicze) do niedzieli, 21 listopada br.

Nasz adres: „Głos Wielkopolski” Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19. Na kopercie dopisać: TAK I NIE. (zm)



Mało jest inicjatyw w wielkim dziele rozbrojenia, których realizacja byłaby oczekiwana z równą niecierpliwością co nadzieją. Ale też niewiele przedsięwzięć mogłoby przynieść znaczącej rezultaty, niż radziecko-amerykańskie rozmowy w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (określane w skrócie SALT). Jeśli w trakcie obecnej rundy, która rozpoczęła się w Wiedniu 15 bm. doszłoby do porozumienia, byłoby to krok precedensowy. Układ w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych pozwoliłby nie tylko na znaczną wstrzymanie w dysponowaniu przez oba państwa środkami na cele militarne, ale i zapoczątkować postęp w innych, istotnych dziedzinach rozbrojenia.

Dzisiaj upływa dwa lata od rozpoczęcia SALT. Materia rozmów nadaje im charakter ściśle tajny. Wiadomo wszakże, że dotyczą one najtrudniejszych, niezwykle delikatnych kwestii, determinujących w znacznym stopniu rozwój sytuacji międzynarodowej. I wiadomo też, że niezależnie jak patrząc (ze Wschodu czy z Zachodu) mają one z punktu widzenia potrzeb społecznych, znaczenie podstawowe. Gdy globalne wydatki na cele wojskowe, pochłaniają już dorocznie sumę 200 mld dolarów, nie sposób nie docenić wagi zagadnień rozbrojeniowych.

ZSRR i USA postanowiły — w myśl komunikatu z 20 maja br. skoncentrować się w tym roku na zamrożeniu systemów antyrakietowych. Potencjalnie jest to najdroższy program zbrojeń. Z amerykańskiego budżetu wojskowego na bieżący rok, wynoszącego 79,2 mld dolarów, system antyrakietowy ABM pochłania kilkanaście miliardów. A ma to być system ilościowo jeszcze słabszy i niepełny. Zwarte rozmieszczenie wyrzutni antyrakietowych wymagałoby wydatkowania kwot kilkakrotnie większych.

Rozbudowa ABM jest w dodatku przedsięwzięciem nie tylko kosztownym,

ale i ryzykownym. Nie ma obecnie niktogo wśród ekspertów wojskowych, kto zaryczyłby, że system ten jest doskonały, czy niezawodny. Mimo to, niezależnie od rozmów SALT, naciski w USA na rozbudowę tego systemu są nadal silne. Dla amerykańskiego kompleksu militarno-przemysłowego, program zbrojeń, angażujący tak znaczne środki, musi stanowić nie lada gratkę.

Jeżeli przyjąć, iż porozumienie w sprawie broni strategicznych dojdzie do skutku, to spodziewać się można nie tylko określenia górnej granicy liczby głowic w systemach antyrakietowych. Ujawniono, iż w razie zawarcia, układ

SALT: nowa runda

Antyrakiety na złom

dotyczyć będzie także broni ofensywnej. Być może więc, w trakcie obecnych rozmów uzgodnione zostanie stanowisko, które pozwoli na dokonanie cięć w arsenale rakiet balistycznych, wyrzutni naziemnych i podwodnych okrętów atomowych. Związane, iż czas nagli; inspirowane z Pentagonu przezbrajanie floty podwodnej, jeśli nie zostanie pohamowane w porę, może stać się największym programem zakupu sprzętu wojskowego w historii USA.

Znaczenie SALT unaoznacza kolejny raport sekretarza generalnego ONZ w kwestii rozbrojenia. Fakty przedstawione w nim są gniejące. Światowe wydatki na zbrojenia rosną szybciej niż dochód narodowy państw rozwijających się. Na cele wojskowe państwa świata (poza krajami socjalistycznymi) wydają rokrocznie dwa i pół raza więcej, niż na

ochronę zdrowia i półtora raza więcej niż na oświatę.

Nie można się ludzi, że ograniczenie wydatków zbrojeniowych pozwoli radykalnie odwrócić te proporcje. Część zaoszczędzonych kwot, jak twierdzi się już dzisiaj w Pentagonie, przeznaczona będzie na ciągłe udoskonalanie posiadanych arsenałów. Jednak skutki takiego ograniczenia byłyby z pewnością społecznie odczuwalne, pozwalając na lepsze i pełniejsze zaspokajanie istniejących potrzeb.

Ewentualny układ w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych nie wyczerpie, co jest oczywiste, wszystkich możliwości w dziedzinie rozbrojenia. Stępić może jedynie najostrzejsze i najgroźniejsze żądania nuklearne. Odciążenie budżetów państw od balastu wydatków wojskowych, umożliwić może dopiero realizacja idei powszechnego rozbrojenia. Zaproponowana przez ZSRR światowa konferencja rozbrojeniowa z udziałem Chin, (które nie są stroną żadnego z porozumień rozbrojeniowych, z wyjątkiem protokołu genewskiego z 1925 roku), byłaby niejako logiczną konsekwencją i rozwinięciem SALT.

Czy uda się powstrzymać proces gromadzenia w arsenałach wielkich mocarstw coraz bardziej niszczycielskich środków nuklearnych? Szanse na powodzenie tego zamierzenia są obecnie znaczne. Wojna nuklearna, co trafia do przekonania nawet twardego politykom z Waszyngtonu, byłaby dzisiaj bez względu na posiadane bronie, ludobójczym i samobójczym absurdem.

Powodzenie SALT może także zdemontować, że pertraktacje obu mocarstw są drogą rozwiązywania najtrudniejszych problemów współczesnego świata.

JERZY WALASEK

PODKA Z KSIĄŻKAMI

NAUKA

Zenon Klemensiewicz — „Podstawowe wiadomości z gramatyki języka polskiego” — PWN, str. 153, 18 zł.

W. B. Fiks — „Przewodnictwo jonowe metali i półprzewodników” — PWN, str. 324, 30 zł.

William G. van der Kloot — „Zachowanie się zwierząt” — PWN, str. 242, 30 zł.

W. Kryślecki, W. Czubiński i W. Terlikowski — „Tematy egzaminów wstępnych z matematyki” (studia matematyczne) — PWN, str. 354, 50 zł.

Reportaż z Krakowskiego Ośrodka Telewizyjnego do konali czegoś, co dotychczas rzadko udawało się najlepszym reporterom. Dowiedli mianowicie, że można zrobić interesujący reportaż z sali konferencyjnej. Oczywiście, treść takiej konferencji musi być także interesująca. Mowa o Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Krakowie.

Nie było to właściwie reportaż z obrad, lecz zza kul. Reporterzy kolejno z mikrofonami podchodzili do różnych ludzi, od sekretarza Komitetu Wojewódzkiego poczasz, a na delegację rolników kończąc. Rozmówcy poruszali sprawy różne — wszystkie jednak łączył wspólny mianownik — troska o sprawy najistotniejsze. Ciekawe, że obrady konferencji były pokazane tylko fragmentarycznie i to jako tło w reportażu. Twórcy wyeksponowali ludzi, skrzętnie notując wszystko, co mieli oni do powiedzenia. W ten sposób powstał reportaż zbliżający odbiorcy sprawy, które oni reprezentują, którymi żyją.

Reportaż ukazał się w ramach nadanego w ubiegły piątek tygodnika społeczno-kulturalnego „Kraj”. W tym samym magazynie zobaczyliśmy też dwa inne, ciekawe reportaże. Jeden przedstawiający dość głośną w kraju sprawę przechwytywania materiałów budowlanych, przeznaczonych na potrzeby wsi przez wysoko postawione osoby w Busku. Cegła, cement, wapno itp. zamiast trafiać na wieś, szły na budowę prywatnych pensjonatów, które ich właścicielom, wykorzystującym dla prywatnych celów swe stanowiska, miały przynosić niezłe dochody od kuracjuszy. Wobec nadużywających władzy zostali wyciągnięte konsekwencje partyjne i służbowe. Cała zaś sprawa jest ostrzeżeniem dla wszystkich, którzy próbowaliby pójść podobną drogą. Drugi reportaż ukazywał nauczyciela, który dzie-

ki społecznikowskiemu zacięciu potrafił w ciągu kilku lat zabita deskami miejscowość w powiecie Jędrzejów przemienić w wieś niemal wzorową pod każdym względem.

Gdyby to było możliwe — chciałoby się w Teatrze TV oglądać wszystkie wybitne przedstawienia scen warszawskich i innych najlepszych teatrów w kraju. Ale nie znów w ramach Telewizyjnego Festiwalu Teatrów Dramatycznych, który raczej się przeżył (przynajmniej w dotychczasowej formie). Postulat ten nasunął mi się po obejrzeniu znakomitego przedstawienia sztuki Artura Milera pt. „Cena” w reżyserii Ja-

TELEWIZJA

Sprawy bliskie

nusza Warmińskiego, będącej przeniesieniem spektaklu z Teatru Ateneum w Warszawie. Kreujący główną rolę starego handlarza meblami — Jan Świdorski, dał koncert gry. Stworzył postać tak pełną i żywą, tak przekonującą, że widz mógł zapomnieć, iż ma przed sobą aktora. Każda scena sięgała szczytów gry aktorskiej, a na przykład scena odliczania pieniędzy, składająca się zresztą z dwu zupełnie odmiennych części, była prawdziwą perłą sztuki artystycznej. Oczywiście kierownictwo żadnej sceny nie wystawi sztuki w telewizji dopóty, dopóki idzie ona w reper-

tuarze tego teatru. Ale po jej zejściu z afisza, można te najciekawsze i najlepiej zagrane — wystawiać w Teatrze TV. Jest to jednak nielata i bardzo skomplikowana sprawa porozumienia się dyrekcji danego teatru z kierownictwem odpowiedniej redakcji TV. W każdym razie telewizyjność by dała, gdyby miała możliwość obejrzenia na szklanym ekranie najwybitniejszych spektakli najlepszych scen stołecznych.

W niedzielę nadano pierwszy z cyklu „Znaki zapytania” film pt. „Tajemnica bursztynowej komnaty”, zrealizowany wspólnie z radziecką Agencją Prasową „Nowosti” wg scenariusza Sławomira Orłowskiego i Ryszarda Baradowskiego. W serii tej zobaczymy filmy dokumentalne, nie pozabawione przy tym wątków sensacji i dramatycznych spłót, przed stawiające sprawy do końca nie wyjaśnione. W serii tej ujrzymy między innymi „Testament barona Ungerna”, „Pana Twardowskiego” i „Żeglarzy i korsarzy”. Pierwszy z zapowiadanej serii film pt. „Tajemnica bursztynowej komnaty” okazał się historią ciekawą, a nawet pasjonującą.

Poznańska TV nadała w minio- ną niedzielę pożyteczny — a co ważniejsze interesujący przygoto- wany — program dla dzieci pt. „Co to jest” wg scenariusza Marii Stengert. Ten pomysłowy kon- kurs mógł zainteresować nie tyl- ko dzieci lecz i starszych.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

PS. Czytelnika Janusza Mikulskiego i innych, którzy telefonicznie kontaktowali się ze mną w sprawie programu rozrywkowego „Studio 13” nadanego w przedostatnią sobotę, tą drogą pragnę zawiadomić, że zgadzam się z nimi co do oceny występu Bohdana Łazuki w tym programie, czemu zresztą w poprzednim felietonie da- jem wyraz.

M. F.

Kiedy działać społecznie?

gotowane, monotonne, nudzące? Trzeba więc, zanim się zwoła zebranie przygotować je tak, aby odbyło się sprawnie, aby twórcze i dalo należyte rezultaty.

Druga sprawa to udział w zebraniach w oderwaniu od zajęć w pracy. Jest wiele takich funkcji społecznych, które trzeba wyko- nać w czasie godzin pracy, np. pełnienie funkcji ławnika, pełnie- nie funkcji radnego, udział w sesjach.

A już tak się utarło, że jeśli ktoś pełni funkcję np. w radzie zakła- dowej, to nieraz oddarza się go łańcuchem nowych funkcji społecz- nych. I to w ramach naukowych, organizacyjnych społecznych, lub gdzie udział członka rady zakła- dowej jest obowiązkowy.

Trudny to problem pogodzić pra- cę zawodową z pracą społeczną.

Mało jest ludzi, którzy rzeczy- wiście aktywnie udzielają się w pracy społecznej, którym leży do- bro społeczne, dobro zakładu czy instytucji na sercu.

Mimo że się narzeka na nudę po pracy, jednak trudno jest or- ganizować posiedzenie lub pracę społeczną po godzinach zajęć. Wie- le jest narzekań, że nie ma co robić po pracy, a tak trudno or- ganizować życie świetlicowe w środowiskach.

Tak niedawno jeszcze było wię- cej amatorów pracy. Dziś wielu odsuwa się od tej pracy i czeka na gotowe. Wystarczają kino, tele- wizja, restauracja, grono kolegów i koleżanek, w małej grupie. Tak- ie jest moje zdanie z własnej obserwacji.

WŁADYSŁAW KOZIELCZYK
Srem

DO REDAKTORA GŁOSU

Z ciekawością przeczytałem ar- tykuł pana redaktora „Głosie Wielkopolskim” pt. „Czas przesiedzia- ny”. Autor opisuje błędne pojęcie pra- cy społecznej, posiedzeń, zebrań, szkoleń itp. Słusznie zauważa, że wiele zebrań organizowanych jest w czasie pracy, gdy spokojnie mogłyby się odbyć po godzinach zajęć.

Każde poruszone zagadnienie ma swoje „za i przeciw”, dlatego chciałbym zastanowić się nad tym, dlaczego urzędnicy się zebrania w godzinach pracy? Górkę doświadczenia organizatorów wy- kazują, że aby zapewnić frekwencję na zebraniu, trzeba organizo- wać je zaraz przy końcu zmiany lub przy rozpoczętącej się dru- giej zmianie. Dlaczego tak jest? Czy tematyka zebrań nieciekawa? A może zebranie często nie przy-

Decyduje rzetelność

W swoim felietonie z cyklu „Sprawy powszednie” pt. „Czas przesiedziały” („Głos” z 31 ubm.) Piotr Życki porusza nader aktual- ny temat traktowania, marnowania czasu na różne zajęcia — zastęgu- jące lub nie — na nazwę pracy społecznej.

Jestem zdania, że praca społecz- na, jeżeli prawdziwie ma być pra- cą społeczną i dawać zadowolenie i pomyślne efekty, musi wywołać się ze szczerej chęci, zapału, czy jakiejś wewnętrznej potrzeby, na- kazu działania społecznego dla in- nych.

Sa sytuacja, kiedy kogoś trzeba przeciw powołać do zbadania np. sytuacji mieszkaniowych pewnych ludzi, do zlistowania działań, do zbioru punktów usługowych, do zbiórki na SFSB, do spisów pow- szechnych, rolnych, oszacowania szkód itp.

I dlatego uważam, iż nie można tu winić jednej strony, tj. tych oderwanych, angażujących swo- ich i innych pracowników do róż- nych funkcji, do akcji społecz- nych i to w godzinach służbo- wych, albowiem niemałe znacze- nie ma tu — i o czymś decyduje — stosunek tych „oderwanych” do pracy społecznej.

Czas przez nich przeżyty na róż- nych nadarach, konferencjach a i szkoleniach, można rzeczywiście uznać nieraz za przesiedziały a

to z tej przyczyny, że obywatel, pracownik — nie uczestniczy czynnie, aktywnie w obradach, jest bo jest, bo tak trzeba.

Jak więc z tego wynika, sprawa marnotrawienia czasu na skutek oderwania ludzi do pracy społecz- nej, nie jest ani łatwa, ani pro- sta. I konieczna jest na tym odcin- ku przemyślna, uczciwa pra- ca, działalność uświadamiająca - wychowawcza przez różne środki i formy oddziaływania.

Idzie o to, aby powszechnie sta- ło się zrozumienie, że podobnie jak praca zawodowa wymaga przygotowania się do niej, wyma- ga przejęcia się nią, skupienia i wysiłku — tak samo takiego zaangażowania się, przejęcia, rzetel- ności, a i odwagi — wymaga i wymagać nadal będzie praca spo- łeczna; że udział w posiedzeniach, nadarach, konferencjach, dysku- sjach, np. nad tym jak usunąć braki, jak wykorzystać rezerwy, podnieść produkcję, jak zrealizo- wać zobowiązania, czynny społecz- ny dla dobra swego środowiska podjęte — to też ważna praca, jak tamta zawodowa, a może na- wet ważniejsza — jeżeli jednak z całą rzetelnością, odpowiedzialno- ścią i oddaniem do niej się ustosunkujemy i będziemy starali się z niej wywlekać. A od tego zrozumienia zaś zależy będzie też, czy owe zgromadzenia, nara- dy, kurso — konferencje itp. będą — przesiedziały, marnotrawiony czasem, czy rzetelnie, produktyw- nie wykorzystany.

A. K.

(nazwisko i adres znane redakcji)

Sport-sport-sport

NRF — Polska w Hamburgu

Jeszcze szansa

Dzisiaj w Hamburgu rozegrane zostanie spotkanie piłkarskie, w którym zmierzą się reprezentacje NRF i Polski. Będzie to kolejny mecz z cyklu rozgrywek eliminacyjnych mistrzostw Europy.

Zespół polski ma do rozegrania jeszcze dwa spotkania w ra- mach eliminacji ME. Dzisiaj w

meczu rewanżowym zmierzy się z NRF, zaś 5 grudnia z Turcją. W tabeli grupy VIII prowadzi o- becnie NRF mając na swoim kon- cie 10 pkt zdobytych w 5 me- czach oraz różnicę bramek 10 — 2. Polska zajmuje drugie miejsce z 3 punktami, ale ma o jeden mecz mniej od drużyny NRF. Róż- nica bramek zespołu polskiego wy- nosi 10 — 5. W tej sytuacji w wypadku zwycięstwa Polaków na stadionie w Hamburgu i następne pokonanie Turcji, istnieje realna szansa zajęcia I miejsca w grupie i zakwalifikowania się do dalszych rozgrywek.

Piłka ręczna

Turniej kobiet w Poznaniu

Już po raz siódmy Międzypakła- dowy Klub Sportowy Przemysław w Poznaniu organizuje tur- niej piłki ręcznej kobiet, w któ- rym główną nagrodą jest puchar ufundowany przez przewodniczą- cego Prezydium DRN Nowe Mias- to. Turniej odbędzie się w dniach 18—21 bm. i weźmą w nim udział obok drużyn gospodarzy, repre- zentacje Polski: młodzieżowa i ju- niorska. Ruch Chorzów, Sparta Gniezno i Energetyk Poznań.

Mecze rozgrywane będą w sa- li Grunwaldu przy ul. Marcełli- skiej. W piątek pierwsze spotka- nie rozpocznie się o godz. 16.15, w sobotę o 15 zaś w niedzielę o godz. 10. (s)

Z Wielkopolski

W ostatniej dekadzie listopada odbyła się dwa spotkania bokser- skie seniorów w Poznaniu i w Pile pomiędzy reprezentacjami Poznania i Halle (NRD).

Na obozie wyczerpująco-sko- leniowym w Zakopanem przeby- wa 25-osobowa kadra narodowa seniorów i juniorków na trawie. Zgrupowanie potrwa do końca listopada.

27 i 28 bm. w sali przy ulicy Chwiałkowskiego 34 rozegrane zo- stana mistrzostwa Polski w akro- bacie sportowej, w których ma uczestniczyć około 200 zawodni- ków.

Na basenie pływakim w Zielo- nej Górze odbędzie się trzecie za- wody pływackie dzieci, w któ- rych uczestniczą reprezentacje Warty Poznań, Arkonii Szczecin i Transbudu Zielona Góra. Po dwóch meczach w punktacji pro- wadzi Szczecin przed Wartą.

Najbliższy mecz bokserki o mi- strzostwo II ligi stoczy Olimpia Poznań z Mazurem Elk.

Zimowe pływackie mistrzostwa Polski 1972 r. wyznaczył PZP na marzec w Poznaniu. W tym sa- mym miesiącu przewidziane jest spotkanie Polska—Bułgaria.

W skrócie

Tenisisci NRF zakwalifikowali się do III rundy rozgrywek o pu- char króla szwedzkiego. Pokonali oni w Bremie Jugosławie 4:1. W identycznym stosunku Dania zwy- ciężyła Norwegie.

W eliminacyjnym olimpijskim turnieju piłki ręcznej mężczyzn, rozgrywanym w Tokio drużyna tego kraju zwyciężyła Izrael 13:4.

Reprezentacja piłki ręcznej ko- biet Rumunii zwyciężyła w Buka- reszcie Japonię 18:12.

Podczas zawodów w podnoszeniu ciężarów w Neu — Ulm (NRF) Ru- dolf Mang uzyskał w trójbój w wadze superciężkiej doskonały wy- nik 605 kg. Jest to nowy rekord NRF.

Kibice z kulami



Miny mają zadowolone, bo koledzy spisują się dobrze w rozgrywkach ligowych, ale obaj byłoby chyba szczęśliwi- si gdyby mogli sami wejść na boisko. Na razie jednak z „ławki inwalidów” muszą przyglądać się spotkaniom koszykarzy Lecha. Chojnacki i Glinka marzą, aby ten okres kibicowania zakończył się jak najwcześniej!

Fot. — K. Przychodźki

Przegląd filmów amatorskich

Wczoraj rozpoczął się w kinie Warta w Poznaniu przegląd fil- mów turystycznych. Organizato- rem tej imprezy jest WOIT, który podobnie jak przed dwoma la- ty położył przedział z plebiscy- tem widzów. W ramach tegorocz- nego XI festiwalu filmów turys- tycznych wyłoniono 6 najlepszych pozeży i te właśnie prezentowa- ne sa szerokiej publiczności pod- czas przeglądu. Seans w kinie Warta odbywał się o godz. 10.12 i 17.30 do 18 listopada. W dniach 19 do 22 bm. filmy te prezentowa- ne będą w kinie Grunwald a 23 bm. w kinie „Pancerniak”.

Najlepsze tegoroczne filmy tu- rystyczne oglądać będzie również publiczność w terenie. (b)

Pożyteczna inicjatywa

W Prezydium MRN w Ostrowie odbyła się miła uroczystość ro- dzania nagród i dyplomów naj- lepszemu zespołowi piłkarskim, bior- acym udział w zorganizowanym przez Zarząd Powiatowy ZMS i KKFIT turnieju „dzikich” dru- żyn, rozgrywanym o „złotą piłkę”, ufundowaną przez przewodniczą- cego Prezydium MRN w Ostrowie — Janusza Garbaczę.

W turnieju wystąpiły aż 63 dru- żyny liczące w sumie ponad 800 zawodników. Już same te cyfry mówią jak bardzo impreza ta u- trafiała w sedno rzeczywistego za- potrzebowania ostrowskiej mło- dzieży. Świadczy o tym także choćby mecz finałowy, w którym drużyna „Iskra 70”, reprezentują- ca osiedle przy ul. Manifestu Lip- cowego, pokonała „Piastę” (re- prezentacja chłopców z ostrow- skiego Rynku) dopiero rzutami karnymi po dogrywce 4:3. Zwy-

ciężcy skakali w górę z radości, a pokonani — kilkunastoletni chłopcy — popłakali się. Prowa- dzący ten mecz, sędzia Wojciech Dux, powiedział nam: „Zaimpono wali mi ci chłopcy. Zachowanie ich było nienaganne, nikt nie przeklinał, nie było „niekontrolo- wanych odruchów”, złośliwych fauli... Nie jest tak źle z tą na- szą młodzieżą! Trzeba się tylko nią zająć...”

Podobną opinię wygłosił wrecz- ając najlepszym zespołom dyplo- mi i nagrody (piłki i... cukierki) sekretarz Prezydium MRN — Sta- niław Zachwyc. Prócz finalistów, nagrody otrzymali zdobywcy III miejsca — reprezentacja interna- tu. Technikum Kolejowego oraz drużyna „Jowisz” (ul. Królowej Jadwigi) oraz IV miejsca: „Bez- imienni” (ul. Nowotki), „Lechia” (ul. Towarowa) i „Della Mano” osiedle Majdan. (rj)

J. SIEMIONOW

17 minut wiosny

Wiedział, że po porwaniu Kaet całe Gestapo zostanie po- stawione na nogi. Zdawał sobie sprawę z tego, że jeśli uciecz- ka się uda, ślad niechybnie zaprowadzi tropiciele do niego: znaczek tajnej policji, samochód, rysopis... To znaczy, że on również powinien przejść do podziemia. Byłoby to jednak równoznaczne z porażką.

Stirlitz doskonale wiedział, że „Tysiąclecie Rzeszy” chyli się już ku ostatecznemu upadkowi, i że kaci — podwładni Muellera będą się starali szybko pozbyć wszystkich swoich więźniów. Dlatego też powiedział Kaet, żeby kategorię trzymała się tej wersji, iż nic więcej już teraz nie wiąże ją z Rosją; mąż zginął, a ona sama w tej sytuacji w żadnym wypadku nie może trafić w ręce swego byłego „szefa”. To był zapasowy wariant na wypadek, gdyby Kaet mimo wszyst- ko przekazano do Gestapo. Gdyby Kaet pozostała u niego, nie niepokoiłby się tak. Mogłaby ją umieścić w konspiracyjnym „mieszkanie radiowym” pod strażą SS i w ostatecznym mo- mencie urządzić wszystko tak, żeby Kaet z chłopczykiem zniknęła i to właśnie w ten sposób, że nikt nie mógłby jej znaleźć. Chociaż nie była to oczywiście sprawa łatwa. Obec- nie przy całym tragiźmie położenia na frontach, przy tej ogromnej liczbie uciekinierów, którzy zapelnili centrum kra- ju, Gestapo pracowało niezwykle precyzyjnie i w sposób zorganizowany: co drugi człowiek składał donosy na sąsiada, a tenże sąsiad z kolei składał donosy na swego donosiela. Wszelkie rachuby na to, że w tej metnej wodzie można się bez przeszkód ukryć — mógłby snuć tylko ktoś naiwny, kto nie zna struktury SS i SD.

Przez trzy godziny Mueller siedział nad pierwszym przesłu-

chaniem Rosjanki. Porównywał notatkę, którą dostarczył Stirlitz z taśmą magnetofonu wmontowanego w oprawkę koło biurka Standartenfuhrera SS von Stirlitz.

Odpowiedzi Rosjanki zgadzały się w pełni z otrzymanym meldunkiem. Pytania Standartenfuhrera były zapisane steno- graficznie i różniły się od tego co mówił on rosyjskiej radiotelegrafistce.

— Trzeba jednak mimo wszystko przyznać, że ten Stirlitz świetnie pracuje — powiedział Mueller do Rolfa — proszę posłuchać...

I cofnąwszy taśmę włączył głos Stirlitz.

— „Nie będę pani powtarzał tej elementarnej prawdy, że to aresztowanie stanie się w Moskwie dla pani wyrokiem. Czło- wiek, który trafił na Gestapo powinien zginąć. Ten, kto wy- szedł z Gestapo — to oczywiście zdrajca i tylko zdrajca. Praw- da? To po pierwsze... Nie będę od pani żądał nazwisk agen- tów, którzy pozostali na wolności, to nie najważniejsze; sta- rając się panią odszukać, sami do mnie przyjdą. I to jest sprawa druga. Rozumie pani, że jako człowiek i oficer Rze- szy nie mogę się odnieść do pani w tej sytuacji, bez współ- czucia; rozumiem, jak wielkie będą cierpienia matki, jeśli bę- dziemy zmuszeni oddać pani dziecko do przytułku. Dziecko na zawsze straci matkę. Proszę mnie dobrze zrozumieć, nie grozę pani... Po prostu — nawet gdybym nie chciał tego zro- bić, mam nad sobą kierownictwo, a rozkazy zawsze jest lżej wydawać temu, kto nie widział pani dziecka u pani na ręku. A ja nie mogę nie wykonać rozkazu; jestem żołnierzem, a mo- ja ojczyzna prowadzi wojnę z pani krajem. I wreszcie po- czwarte. Kiedyś otrzymaliśmy kopię waszych filmów nakre- conych w Alma — Acie przez wytwórnię moskiewską. Poka- zujecie Niemców jako głupców, a nasze organa bezpiec- stwa jako dom obłąkanych. Przecież to śmieszne, staliśmy wtedy u bram Kremla...”

Mueller oczywiście nie mógł widzieć tego, że właśnie w tym miejscu Stirlitz mrugnął do Kaet i ta od razu zrozumia- wszy go, powiedziała:

— Tak, ale obecnie jednostki Armii Radzieckiej stoją u bram Berlina.

Klub Sportowy z terenu m. Poznania
ZATRUDNI
TRENERA lub **INSTRUKTORA**
specjalizacji **lucnicznej**.
Warunki pracy i płacy po złożeniu wyczerpującej oferty.
Oferty wraz z uzasadnieniem składać pod adresem RSW „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19 dla 23334g.

Poznańskie Zakłady
Koncentratów Spożywczych „AMINO”
OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY
BALONY SZKLANE 15 i 30 litr.
w koszach wiklinowych z kapturkami (nowe i używane).
Informacji udziela Dział Zaopatrzenia „Amino” — Poznań, ul. Bałtycka nr 85, telefon 730-41.

Praca Nauka

Przyjmę na stałe wykwalifikowaną pomoc domową do rodziny z dwójką dzieci (5 i 11 lat). Dr Woytow, Wrocław, ul. Promień 14. K8959

Pani do półtorarocznego dziecka, na 3 godziny dziennie potrzebna. Zgłoszenia w godz. 9-12.30, ul. Rutkowskiego 22 m. 5. 22743g

Dozorca dochodzący, potrzebny — Jeżyce. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22765g.

Przyjmę dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22773g.

Rynek Jeżycki — przyjmę do domu dziecko 2-3 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22781g.

Nauczycielka — emeryt, o pogodnym usposobieniu — zaopiekuję się dziećmi, najchętniej szkolnymi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22960g.

Przyjmę dozorstwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22988g.

Zmechanizowane gospodarstwo, 20 km od Poznania, przyjmie kobietę do pomocy. Samodzielny pokój. Poznań, ul. Piłkarska 4a — przy Botaniku. 23067g

Solidna, przyjmie prace w ogrodnictwie lub gospodarstwie. Wiadomości listownie — Szczecin, Krzywoustego 19 m. 25, Jasińska. 23117g

Zaopiekuję się dzieckiem 2-letnim w domu. Debiec. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23113g

Pomoc w nauce dla 8-klasisty, potrzebna. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23093g.

Kroju wyuczę w miesiącu, 23 Lutego 7 m. 1. 23874g

Kupno Sprzedaz

WÓZ cyrkowy — „Drzymali” możliwe duży — kupię. Oferty „2325” z podaniem ceny kierować „Prasa” Łódź, Piotrkowska 96. K8391

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu 21651g

UWAGA! UWAGA!
„MOTOZBYT” PP
WROCŁAW
ul. Kamienna nr 145, telefon 710-71
OFERUJE
• **SAMOCOHODY OSOBOWE:**
SYRENA 104 — WARSZAWA 223 — FIAT 125 P
• **SAMOCOHODY DOSTAWCZE:**
ZUK — NYSA
we wszystkich kolorach jakie oferuje producent.
Odbiór samochodów — natychmiastowy po dokonaniu wpłaty na konto w NBP I O/M Wrocław, nr 1641-8.17-1046. K8533

Samochody
Sprzedam samochód Star A-27 na rope, stan dobry i cięgi Ursus C-328. Tadeusz Kadziszewski — Kurnatowice, p-ta Kwilec tel. 94, pow. Międzybórz. 24179g
Sprzedam Wartburga 1000 de Lux. Swarzędz, Podgórną 7. 22681g
Sprzedam Syrenkę nową, PKO. Wiadomości — Poznań, Szamotulska 100 m. 43, od godz. 15. 24124g
Opel Kapitán, rok 1952 — sprzedam. Tel. 202-70. 23129g
Warszawę M-20 bardzo dobry stan, tanio sprzedam, ul. Szczepankowa 76, tel. 739-51. 24225g
Karoserie Trabant 601, po wypadku sprzedam, tel. 418-337. 22444g
Sprzedam Wartburga i Syrenę. Poznań, Gostyńska 104. 22464g
Kupię mieszkanie wyłącznie (pokój z kuchnią). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22489g.
Poszukuję samodzielnego pokoju, okolica obojetna. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23114g.
Zamienię pokój z kuchnią, stare budownictwo, II ptr., kawalerkę w nowym, IV ptr., Grunwaldzka 19 dla 22914g.
Malżeństwo wynajmie pokój. Cena obojetna. Może być płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22912g.
Studentom, pokój wynajmie. Wiadomości: Dzierżyńskiego 175 (Drogeria). 23223g
Nieruchomości
Sprzedam tanio gospodarstwo 10 ha z budynkami. Józef Strugała — Reńsko, poczta Wielichowo, pow. Kościan, woj. poznańskie. 1879p
Sprzedam domek 4 pokoje z wygodnym ogródkiem 500 m², garaż, mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22811g
Wzjęm dzierżawę 1 ha ziemi, budynkiem gospodarczym przy lesie, blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22817g
Sprzedam dom 3 pokoje z kuchnią i ogrodem. M. Kołowska, Annopol 24, powiat Jarocin. 23001g
Sprzedam dom mieszkalny 10-izbowy, budynek gospodarczy — 75 km od Poznania. Po kupnie 2 izby wolne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23016g.
Kupię parcelę pod budowę domu jednorodzinnego — chętnie Debiec lub Górczyn. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23015g.
Sprzedam domek jednorodzinny szeregowy, pięciopokojowy do wykończenia na Debcu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23882g.
Sprzedam 1/2 domu bliźniaczego w stanie surowym na Grunwaldzie przy Siołecznej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23069g
Spiesznie sprzedam 3,5 ha ziemi z możliwością zabudowy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23078g
Sprzedam domek pokój z kuchnią z ogrodem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23083g
Kupię M-2 lub M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22713g.
Pokój do wynajęcia, 44. Adolany. Strzeszyńska 44. 22862g
Zamienię mieszkanie 4-pokojowe, kuchnia, łazienka (piec), na Grunwaldzie — na dwa mieszkania samodzielne jedno dwa pokoje nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22879g.
Przyjmę panów na pokój (20 minut od tramwaju Juńnikowa). Adres: Tadeusz Działowski, Plewiska, ul. Pastarska 8, naprzeciw Pęzgu. 22884g
Malżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22927g.
Zamienię mieszkanie w centrum miasta 85 m² 3 pokoje z przynależnościami, c. o., I ptr. — na podobne o mniejszym metrażu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22910g

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe
RSW „PRASA”
Poznań, ulica Grunwaldzka nr 19
Biuro Ogłoszeń
zawiadamia, że z dniem 16 bm. został zmieniony numer telefonu — 452-89
na 659-16
K9019

Lokale
Zamienię szybko 2 pokoje, kuchnia, łazienka, spółdzielca na pokój, kuchnia, lub pokój. Może być prowincja. Telefon 218-28. 24125g
Na wspólny pokój z c. o. przyjmę. Tel. 479-53. 24116g
Kupię wydzierżawię mieszkanie wyłącznie c. o. na terenie Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22438g.
Zamienię 3-pokojowe spółdzielca na 2 mieszkania mniejsze w nowym budownictwie, tel. 418-337. 22445g
Sprzedam samochód osobowy Warszawa M-20, Wittek, Pomorzanki, poczta Jaroszewo, pow. Wągrowiec. 1885p
Kupię Moskwicę 412 lub Wartburga 1000 de Lux w bardzo dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23008g.
Zamienię mieszkanie 4-pokojowe, kuchnia, łazienka, spółdzielca na pokój, kuchnia, lub pokój. Może być prowincja. Telefon 218-28. 24125g
Na wspólny pokój z c. o. przyjmę. Tel. 479-53. 24116g
Kupię wydzierżawię mieszkanie wyłącznie c. o. na terenie Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22438g.
Zamienię 3-pokojowe spółdzielca na 2 mieszkania mniejsze w nowym budownictwie, tel. 418-337. 22445g

Zguby Różne
7. XI, zaginął owczarek szkocki zółto-biały, 3,5 miesiąca. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Osiedle Piastowskie 4 m. 22. 24232g
Usługi w zakresie napraw telewizorów, radioodbiorników, tranzystorowych, adapterów, badanie lamp — wykonuje szybko „Radio Wenus”, Wielka 20, tel. 529-50. 23860g
Sprzedam warsztat mechaniczny precyzyjnej, dobrze wyposażony. Tel. 543-77, względnie oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23866gpr.
Zamienię motorower „Komar” z gwarancją na akordeon niemiecki 120 bas. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22714g.
Bar Kawowy Duet, przyjmuję zgłoszenia na prowadzenie wszelkich uroczystości rodzinnych i zakładowych jak: śluby, imieniny zabawy itp. — Wszelkie informacje: tel. 216-51. 23418g

Matrymonialne
Kawaler lat 23, wzrost 1,65, średnie wykształcenie — z braku znajomości pozna pannę. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23194g
Kawaler lat 23, pozna pannę ze wsi, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23231g.
Dla siostrzenicy lat 27, wykształcenie średnie — przystojnej, rozwiedzionej nie z własnej winy, dwójka dzieci, materialnie zabezpieczona, z mieszkaniem, poznam pana do lat 37. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23148g.
Kawaler lat 24, przystojny brunet, spokojnego usposobienia (tokarz), pozna w celu matrymonialnym, uczciwą, wykształconą pannę z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23156g
Ładna, zgrabna 42-letnia blondynka, rozwiedziona (technik), pozna pana z wykształceniem wyższym, w celu matrymonialnym. Fotooferty Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Pomorska 1 „382”. K8673
Kawaler lat 37, wzrost 175 bez nałogów, wykształcenie podstawowe, pracujący zawodowo, z mieszkaniami, katolik pozna miłą pannę do lat 35, domatorkę. Cel matrymonialny. Poważne oferty ze zdjęciem, zwrot, dyskretna za pewnienie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23088g
Dla koleżanki, wzrost 161 cm, lat 31, z wyższym wykształceniem, lubiąca turystykę — poznam pana dobrego charakteru (może być z dzieckiem). Cel matrymonialny. Zdjęcia mile widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23285g
Panna, magister, wysoka blondynka, zgrabna, dobrze sytuowana — pozna kulturalnego kawalera lub wdowca z wyższym wykształceniem, lat 37-45, cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23084g.
Dla kuzyna, posiadającego większe gospodarstwo rolne — poznam pannę powyżej 20 lat z zamiłowaniem do rolnictwa. Zdjęcia mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23080g.

Wielobranżowa Usługowa Spółdzielnia Pracy „CZYSTOŚĆ”
oferuje
do natychmiastowej sprzedaży odbiorcom społecznym i indywidualnym
szkło drobnomiarowe
o grubościach 3, 4, 5, 6 mm.
Zainteresowanych zapraszamy do biura Spółdzielni przy ul. Mickiewicza 36, pokój nr 4. K8779

POLSKIE BIURO PODRÓŻY „ORBIS”
zawiadamia, że organizuje
KURS
DLA KASJERÓW WALUTOWYCH
(sezonowych) w kwietniu 1972 roku.
Wnioski wraz z życiorysem należy składać do 30 listopada br. w PBP „Orbis” Oddział Główny — Poznań, ul. Roosevelta nr 15/20 od godziny 10-14 — w sekretariacie.
KONIECZNA ZNAJOMOŚĆ PRZYNAJMNIEJ DWÓCH JEZYKÓW OBCYCH.
K8417

Ośrodek Doskonalenia Kadr SIMP w Poznaniu
ORGANIZUJE:
♦ **KURS LABORANTÓW CHEMICZNYCH,**
♦ **KURSY PRZYGOTOWAWCZE do egzaminu na wyższe uczelnie techniczne.**
Zapisy przyjmuje Sekretariat Ośrodka w Poznaniu, ul. Stalingradzka 5/9 (Dom Technika), pokój 218, w godz. od 8.30 do 15.30 — w niedzielę i piątek do 19. K8655

Pracownicy poszukiwani
Zakłady Metalurgiczne „Pomet” w Poznaniu ul. Krafcowa 15 — zatrudnią zaraz
— **TOKARZY** wykwalifikowanych, absolwentów na staż oraz na przyuczenie do zawodu tokarza,
— **FREZERÓW,**
— **MURARZY,**
— **SPAWACZY** autogenicznych i elektrycznych,
— **PRZETOKOWYCH** z uprawnieniami PKP,
— oraz **PRACOWNIKÓW** niewykwalifikowanych do prac w odlewni.
Pracownikom fizycznym (mężczyźni podejmujący prace w zawodzie tokarz lub prace w odlewni) zamieszkałym powyżej 70 km, od Zakładu zapewnią miejsca w Hotelu Robotniczym lub w kwaterach prywatnych na terenie m. Poznania.
W sprawie zatrudnienia i uzyskania szczegółowych informacji dotyczących zatrudnienia prosimy zgłaszać się osobiście lub listownie pod adresem: Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Poznań, ul. Krafcowa 15, pok. nr 206, tel. 720-81, wewn. 213.
Stacja kolejowa Poznań-Wschód. Dojazd z Dworca Głównego tramwajem nr 6. K8667

Zjednoczone Zakłady Urządzeń Jądrowych „Polon” — Zakład Urządzeń Badawczych i Przemysłowych w Poznaniu, telefon 67-20-81, ul. Bułgarska 63/65 — zatrudni natychmiast:
— **SIUSARZY** wykwalifikowanych,
— **LAKIERNIKÓW** wykwalifikowanych,
— **ROBOTNIKÓW** niewykwalifikowanych do produkcji.
Zgłoszenia przyjmuje dział osobowy przy ul. Bułgarskiej 63/65, pokój 18. K8904
Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa w Poznaniu — Zakład w Gnieźnie, ul. Surowieckiego nr 9 — zatrudni zaraz:
— **SIUSARZY**, w tym również przyuczonych,
— **FREZERÓW, SZLIFIERZY,**
— **SPAWACZY**
— **ROBOTNIKÓW** niewykwalifikowanych, na okres 2 miesięcy na drugą i trzecią zmianę. W tym, pracowników zakład zatrudni również na pół etatu.
Dojeżdżającym zapewnią się zwrot kosztów dojazdu do pracy.
Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela Sekcja Szkolenia i Ewidencji Osobowej WZMB w Gnieźnie, ul. Surowieckiego 9, telefon 23-95. K8899

Spółdzielnia Pracy „Wolność” Milicz, ul. Łąkowa 3, tel. 146 i 269, woj. wrocławskie — poszukuje
KANDYDATA na stanowisko **KIEROWNIKA TECHNICZNEGO** — wymagane wykształcenie wyższe techniczne — chemiczne lub mechaniczne. Dla osób spoza terenu Milicza w roku 1972 istnieje możliwość otrzymania mieszkania.
Warunki pracy i płacy do omówienia. W8663
Spółdzielnia Inwalidów „Piast” w Gnieźnie, plac 21 Stycznia nr 4 — zatrudni zaraz:
KIEROWNIKA MAGAZYNÓW branży metalowo-elektrotechnicznej — wymagane wykształcenie średnie lub zawodowe, względnie podstawowe z praktyką na stanowisku magazyniera.
Zgłoszenia należy kierować do biura Spółdzielni pod w. wym. adresem. W7864
Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych w Poznaniu — zatrudni zaraz
MAGAZYNIERA do Oddziału Skupu Surowców Wtórnych w Obornikach Wlkp. ul. Powstańców Wlkp.
Wymagane wykształcenie podstawowe. Warunki pracy i płacy do omówienia.
Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Kadr Poznańskiego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych w Poznaniu, ul. Przemysłowa 45, tel. 332-91. W8884

† Dnia 15 listopada 1971 r. odeszła od nas, przeżywszy 70 lat, najdroższa matka, teściowa i babcia, śp.
MARIA LIS
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
córka z rodziną
24375g

† Z głębokim żalem zawiadamiam, że w dniu 12 listopada 1971 r. zmarł tragicznie, przeżywszy lat 33, mój najdroższy i najukochańszy mąż, śp.
HENRYK GRZĄDZIELEWSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
24352g

Dnia 15 listopada 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój kochany mąż, szwagier i wujek
JAN ROBASKIEWICZ
mistrz krawiecki
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, ul. Strzelecka 8 m. 6. 24336g

W dniu 14 listopada 1971 r. zmarł nagle nasz długoletni i powszechnie szanowany pracownik
CZESŁAW MRULA
redaktor,
odznaczony dwukrotnie Brązowym Krzyżem Zasługi, Złotymi Odznakami Związku Zawodowego Metalowców i TPPR.
Cześć Jego pamięci!
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, Zakładowe Koło SIMP, Koleżanki i Koledzy z Instytutu Obróbki Plastycznej w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu komunalnym na Junikowie. 24322g

W dniu 13 listopada 1971 r. zmarł nasz długoletni kolega
JAN FILAS
mistrz elektryk
Z żalem żegnamy dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Rodez Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają
Rada, Zarząd, Członkowie i Pracownicy Elektrotechnicznej Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia, Zbity i Usług w Poznaniu, Mostowa 14a. K8925

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 listopada 1971 r. po ciężkiej i długiej chorobie odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 33, mój najdroższy syn i brat oraz nasz wujek, śp.
JĘDRZEJ KRZYSZTOF KAZMIERSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 listopada 1971 r. o godz. 10.25 na cmentarzu komunalnym — Junikowo.
W smutku pogrążona
matka i siostra z dziećmi
Poznań, ul. Szamarzewskiego 60 m. 50. 24354g

† W dniu 14 listopada 1971 r., opatrzona Sakramentami św., zmarła w wieku lat 33, nasza najlepsza i najtroskliwsza, pełna poświęcenia żona, matka, córka, siostra i wnuczka, śp.
BARBARA DRĄSZCZ
z domu SZUSZCZYŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Cienista 9. 24289g

† W dniu 15 listopada 1971 r. zmarła po ciężkiej chorobie w 63 roku życia, opatrzona Sakramentami św., najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babcia
ANTONINA KACZMAREK
z domu KONIECZNA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym w Skórzewie.
o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni
mąż i rodzina
Poznań, ul. Pozdawnicka 20. 24281g

Dnia 14 listopada 1971 r. zmarł
SZYMON JEZIORKOWSKI
nasz były długoletni, oddany przedsiębiorstwu pracownik, którego żegnamy z żalem, łącząc wyrazy współczucia Rodzinie.
Pogrzeb odbędzie się dnia 17 listopada br. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.
Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa oraz Pracownicy Okręgowej Centrali Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa w Poznaniu.
Poznań — Dopiewiec. K8962

† W dniu 16 listopada 1971 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76
TOMASZ ŁUKARSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim,
o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku
RODZINA
Poznań, ul. Grotkowska 7. 24370g

† Dnia 15 listopada 1971 r. zmarła przeżywszy lat 66, opatrzona Sakramentami św., śp.
MARTA LASIK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
córka i rodzina
Poznań, ul. Dąbrowskiego 23 m. 3. 24338g

TEATR

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Niewidzialna Kochanka”.
NOWY — g. 16 „List z tamtego świata”.
OPERA — g. 19 „Traviata” (przedst. zamkn.).
OPERA — g. 19 „My chcemy tańczyć”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Powrót Odysa”.

KINA

GNIEZNO: „Jestem niewiernym mężem”.
KOSCIAN: „Effi Briest”.
KORNIK: „Z zimna krwi”.
LESZNO: „Szrokość geograficzna zero”.
NOWY TOMYŚL: „Nasza zwario wana rodzinka”.
OBORNICKI: „Siedzący do prawicy”.
SREM: „Okruchy życia”.
ŚRODA: „Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy w Belgii”.
SZAMOTULY: „Niewolnica”.
WAGROWIEC: „Przed wojną”.
WRZESNIA: „Olivier” i „Le karz kasy chorvoh”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Nowy Jork — wystawa światowa”.

RADIO

ŚRODA PROGRAM I — Fala 1322 m. 7.50 Reportaż na zamówienie: 8.05 W naszym domu: 8.15 Melodie na zamówienie: 8.22 Co słychać na zamówienie: 8.25 Poranny refren: 9 „Lektoria uderzenia”: 9.38 Tańce orkiestrowe kompozytorów słowiańskich: 10.05 Wizerunki — „Ojciec i syn” — fragm. pow.: 10.30 Reportaż z piosenki: 11 W pracowni badaczy: 11.25 „Dedykujemy II-giel” — romans z romansem: 11.45 Publicystyka międzynarodowa: 12.25 Rytmy i melodie dla wszystkich: 13 L. Bernstein — Suita symfoniczna z muzyką „Waterfront”: 13.20 „Skoczne melodie” — gra Zesłó! Akordeonistów T. Wesolowskiego: 13.40 Wieści, lepiej, taniej: 14 Reportaż literacki: „Dzień jak co dzień”: 14.20 Kompozytor tygodnia — Jan Brahms, Koncert podwójny a-moll op. 102 na skrzypce, wiolonczelę i orkiestrę: 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców: 16.05 Alfa i Omega (magazyn popularno-naukowy): 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 16.05 Napisz prozę — koncert żywcem: „Studia Rytmy”: 16.50 Muzyka i Aktualności: 19.15 Z wydawnictw „Opinii” — o czym wiedzieć warto: 19.20 Kupić nie kupię — posłuchać warto: 19.30 Konc. Chopinowski z nagrania M. Argericha: 20.30 Historia „Breakout” — w piosenkę: 20.47 Kronika sportowa: 21.20 Rozmowy o wychowaniu — do komisji Ekspertów w sprawie oświaty: 21.30 Kalendarz kulturalny: 22 Pleśni kompozytorów rosyjskich i radzieckich w wyk. Chóru Żeńskiego Rozł. Wrocławskiej: 22.20 Odpowiedzi z różnych szuflad: 22.35 „Tancze nas z Moskwy i Leninu”: 23.10 Korespondencja z zagranicą: 23.15 Po raz pierwszy na antenie: 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10. 12.05 15 16 18. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Muzyka muzyczna: 8.35 Przewozy jesienne: 9 Suite orkiestrowe: 9.35 Zielone sygnały: 9.50 Z różnych stron Kraju Rad — muzyka ludowa: 10.16 „Skoczne melodie” — gra Zesłó! Klarncistów S. Maciejewskiego: 10.25 Jarmark cudów: 11.25 Kompozytor tygodnia — Jan Brahms, Wariacje i Fuga B-dur op. 24 na temat Haendla: 12.10 Reportaż dnia: 13 Czas dobrych gospodarzy: 13.15 Jesienny koncert: 13.40 „Mój biedny Fiedla” (fragm. wspomnień A. Dostojewskiego): 14.05 „Melodie nad mazurowskimi jeziorami”: 14.25 „Koncert przy gitarze”: 14.45 „Błękita sztafeta”: 15 Konc. popołudniowy: 15.40 „Muzyka chóralna na XX wiek”: 17.13 Aud. oświatowa: 17.23 Gra Pozn. 15-ka Radio w n/d Z. Małkowskiego: 17.33 Felieton F. Fornalczyka: 17.55 Radio-Express: 18.10 Przewozy jesienne: 18.30 „Sonda” — dźwięk przedst. ekonomistycznie: 19.15 Język francuski: 19.31 Radiowy Teatr Sensacji „Dwie czarki z bobra” — słuch.: 20.33 Muzyka ludowa w opracowaniu artystycznym: 20.45 Wiersze Hwedostawa: 20.55 Z cyklu: „Portrety polskich kompozytorów”: 21.35 Felieton Annę Tarskiej: 21.40 Spotkanie z Lidą Grychotową: 22.33 Kompozytor tygodnia — Jan Brahms Kwintet klarnetowy h-moll op. 115: 22.15 Uniwersytet Radiowy O.I.R.T.: 22.35 Kwadrans z Ork. Mavmarda Fergussena.

WIADOMOŚCI: 5.30 6.30 7.30. 8.30 9.30 12.05 14. 16. 19 22. 23.50.

PROGRAM III: UKF 65.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20. 31. 41 i 49 m. 7.50 Mikrorecital Marek Lindow: 8.05 Mój magnetofon: 8.35 Muzyczna poczta UKF (magnetofon): 9 „Półtora paska”: 9.10 Komu piosenka w wersji instrumentalnej: 9.30 Nasz rok 1977: 9.45 Biuro matrymonialne w piosenkę: 10.15 Pogoda i festiwal życia — rep.: 10.35 Wzrost dla pań: 11.45 „Dziwne palców” — odc. 14: 12.30 Za kierownicą: 13 Na kieleckiej antenie: 15 Codzienna porcja nieporozumień — odc. 15: 16 Album muzyki uniwersalnej: 15.35 N + T — czyli nowoczesność: 16.45 Z cyklu: „Odświeżając”: 16.15 Powracająca melodia: 16.45 „Błękite niebo”: 16.45 Nasz rok 71-75: 17.05 Onalibet, czyli o kto lubi: 17.30 „Półtora paska” — 17 odc.: 17.40.

Odznaczenia dla pedagogów



15 bm. przed zbliżającym się Świętem Nauczyciela w Belwedrze odbyła się — jak już donosiliśmy — uroczysta dekoracja zasłużonych nauczycieli wysokimi odznaczeniami państwowymi. Dekoracji dokonali i sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Józef Cyrankiewicz i prezes Urzędu Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. Na zdjęciu: Piotr Jaroszewicz dekoruje Srebrnym Krzyżem Zasługi Halinę Krzyżak nauczycielkę Szkoły Podstawowej w Golinie woj. poznańskiej.

Fot. — Szyperko

echa naszych publikacji

2x w sprawie światła

Nawiązując do notatki prasowej zamieszczonej w „Głosie Wielkopolskim” nr 250 pt. „Na Batorego — ciemno”. Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego Poznań — Teren informują, iż:

„Oświetlenie przy ul. Batorego istotnie nie jest czynne. W ostatnim okresie było ono bowiem wykonywane i do tej pory nie zostało zgłoszone do podległego nam Rejonu Energetycznego we Wrześni do odbioru technicznego przejęcia do eksploatacji. O ile nam wiadomo, wykonawcą tego oświetlenia jest Poznańskie Przedś. Budowl. nr 3 w Poznaniu”.

Natomiast w sprawie notatki w „G. W.” pt. „Kiedy zabłyśnie światło” z dnia 7. 10. 71 r. tenże zakład wyjaśnia m. in.:

„Jak wykazało szczegółowe badanie sprawy, będącej przedmiotem notatki prasowej, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Korniku zgodnie ze złożonym wnioskiem z dnia 13. 4. 69 r. otrzymało z podległego nam Rejonu Energetycznego we Wrześni warunki techniczne zasilenia oświetlenia w Skrzynkach, z dnia 25. 5. 1969 nr 100/S/69. Jednakże do dnia dzisiejszego ani Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranowych jako inwestor, ani też wykonawca, nie przedłożyło do uzgodnienia dokumentacji technicznej, mimo, że w warunkach technicznych wymóg ten wyraźnie zaznaczono.

Do dnia dzisiejszego nie zgłoszono gotowości do odbioru technicznego urządzeń wymienionego oświetlenia i jego przekazania w zarząd i użytkowanie naszego Zakładu. Uczynić tego zresztą nie można bez uprzedniego przedłożenia dokumentacji technicznej. Opierając się na wstępnym rozrachunku przez nas sprawy stwierdzamy, że wykonawca bez zachowania elementarnych wymogów w

Przebieg za przebiegiem: 18.10 Herbatka przy samowarze: 18.35 Mój magnetofon: 19 Powieść w wyd. dźwięk: „Lalka” odc. 2: 19.30 Wielka kariera malucha tematów: 19.45 Polityka dla wszystkich: 20 Reminiscencje muzyczne — Mozart w kolorze f-moll: 20.45 Teatrzyk „Zielone oko” — „Skok” — słuch.: 21.10 Rytm i piosenka: 21.30 Klaser — magazyn filatelistyczny: 21.50 Opera tygodnia — W. A. Mozart — „Król Pasterz”: 22.05 Gwiazda siedmiu wieców: 22.15 Trzy kwadransy jazzu: 23 Głos nocny: 23.10 Muzyka nocna: 23.50 Na doborze śpiewa Charles Aznavour: 24 Wiedom. Radia ONZ.

WIADOMOŚCI: 5. 6.30 7.30. 8.30. 10.30 12.05 15.30 17. 18.30 22.

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 9.55 — Fizyka kl. VI — „Ciepła właściwość”: 10.25-11.40 — „Adiutant Jego Ekscelencji” — rad. film ser. „Wielki” — cz. III: 12.45-13.15 — Chełm kl. VIII — „Czarne bogactwo”: 13.40-14.00 — Z cyklu — „Wzbierny zawód”: 14.55 — Sprawy z rewanżowego meczu piłki nożnej w ramach mistrzostw Europy NRE — Polska (Hamburg): w przerwie ok. 15.45 — PKF: 16.50 — Dziennik: 17 — Dla młodych wędrowców: 17.15 — „Słowa i słowa”: 17.30 — „Poznajmy przyrodę”: 17.55 — „Owad. Budowa i zmyślności sportowe”: 18-24.05 — Politechnika (powt.): 2

Nowe asortymenty cementu ułatwią rozwój budownictwa

Poważne zadania budownictwa wymagają nie tylko stałego wzrostu do staw cementu, ale także dostosowywania jego struktury asortymentowej i gatunkowej do zróżnicowanych potrzeb. Dlatego asortyment cementu staje się coraz szerszy. Niektóre spośród technologii opracowanych przez Instytut Przemysłu Wiązanych Materiałów Budowlanych w Opolu, stawiają nas w tej dziedzinie w czołówce światowej.

A w nowych cementowniach takich jak: „Chełm 2”, „Chełm 3”, „Kujawy”, „Warta”, „Strzelce Opolskie”, „Małogoszcz” czy „Nowiny 2”, w których instalowane będą nowoczesne młyny pracujące w cyklu zamkniętym, zakłada się produkcję wyłącznie wysokich marek cementu. Do 1975 roku oparte technologie wdrażane będą w skali przemysłowej. Szczególnie wiele uwagi przywiązuje się do rozwijania produkcji cementów szybkotwardniejących oraz portlandzkiego — 550, które warunkują unowocześnienie i intensyfikację budownictwa.

Równoległe z tym będą rozwijane technologie produkcji cementów białych i kolorowych, wiertniczych, plastifikowanych oraz pucolanowych, opartych o odnowione technologie z energetyki. Do rozwoju tej produkcji istnieje w kraju wystarczająca baza surowcowa i energetyczna. Przemysł cementowy zużywający znaczne ilości surowców, będzie się stawał coraz większym odbiorcą odpadów przemysłowych.

Świadczy o tym opracowanie kompleksowych technologii produkcji cementów szybkotwardniejących oraz tlenku glinu na bazie nieboksytowych odpadów surowców tj. ilu i popiołów turoszowskich. Na cement przerabiane będą także w coraz większym zakresie odpady popielatyczne i odpadowe koksu.

Szczególnym sukcesem było opracowanie technologii produkcji cementu 550 twardnie-

jącego po 28 dniach. Znalezione rozwiązanie pozwalające na utrzymanie kosztów produkcji na poziomie zbliżonym do tego, którego wymaga cement 450. Nowy cement nadaje się do długotrwałego magazynowania. Jest odporny na działanie wód agresywnych, nadaje się ze względu na swe właściwości wytrzymałościowe do produkcji betonów wysokich marek m. in. strunobetonów. Przy rocznej produkcji tego cementu około pół miliona ton, oszczędność do obecnych kosztów wyniesie w budownictwie w skali roku ok. 100 mln zł.

Po wejściu do nielicznej grupy krajów produkujących białe cementy, w najbliższych latach znajdziemy się w jeszcze szerszej czołówce dostarczającej ten cement najwyższej jakości. Modernizacja cementowni „Wejherowo” pozwoli podwyższyć stopień białości tego cementu z obecnych 76 do 85 proc. Cement biały jest niezbędny do uzyskiwania trwałych estetycznych elewacji budynków, osiagania szerokiego wachlarza efektów zdobniczo-kolorystycznych, a także przy wykonywaniu płyt wykładzinowych i posadzkowych oraz robót sztukatorskich, dekoratorskich, i wykończeniowych. Za pomocą białego cementu znakowane też będą ulice, drogi, krawężniki oraz różnego rodzaju sygnalizacyjne słupy przydrożne.

Prawdziwa kariera czeka cement z dodatkiem popiołów lotnych, zarówno z uwagi na walory tego surowca, jak i jego dostępność. Sam tylko Turoszów daje rocznie obecnie 2200 tys. ton tych pyłów. Stosowanie tego rodzaju cementu z dodatkiem popiołów, poprawia urabialność betonu, zwiększa jego plastyczność i ułatwia formowanie prefabrykatów. Efekty ekonomiczne wynikające z oszczędności przy przerobieniu surowca dzięki stosowaniu popiołu wyniosą w br. ponad 55 mln zł, zaś w 1975 roku — już 118 mln zł. Napdo stosowanie popiołów zapewni przyrost produkcji cementu w br. o 200 tys. ton, a w cztery lata później o 430 tys. ton.

Nie ma odpowiednika wśród cementów portlandzkich cement pucolanowy o zawartości 30-40 proc. popiołów. Ce-

ment ten nadaje się do budownictwa hydraulicznego, betonowania dużych maszyn i zapór wodnych. Udało się tak że uzyskać cement hydrotechniczny „LZ-2p” odporny na działanie siarczanów.

Poważne efekty ekonomiczne zapewni uruchomienie produkcji cementu Super-400, z którego fabrykaty po 24 godzinach uzyskują 60 proc. wytrzymałości 28-dniowej, co gwarantuje bezpieczny transport elementów. Natomiast cement Super-500 umożliwi rozformowanie elementów betonowych już po 12 godzinach, bez stosowania obróbki cieplnej. W latach 1971-75 stosowanie tych cementów do wyrobu betonów, dzięki skróceniu czasu obróbki termicznej oraz wyeliminowaniu naparzenia, zapewni naszemu budownictwu oszczędności ponad 336 mln złotych. (—)

Ze Środy

Klub w Śnieciskach najlepszy w powiecie

W Środzie Wlkp. odbyło się podsumowanie wyników powiatowych eliminacji ogólnokrajowego konkursu na „Najlepszy wiejski klub kultury”. Na ogólną liczbę 47 klubów, działających w powiecie średzkim, udział w konkursie wzięło 28, w tym 9 klubów „Ruch”, a 19 „Rolnika”. W punktacji ogólnej I miejsce zajął klub „Ruch” w Śnieciskach, II — klub „Rolnika” w Chłapowie, III — klub „Rolnika” w Solcu Wlkp. Klub w Śnieciskach otrzymał w nagrodę Puchar Przechodni ufundowany przez ZP ZMW, inne kluby wyróżnienie w konkursie otrzymały nagrody rzeczowe i dyplomy uznania.

Specjalny dyplom otrzymał także Prezydium GRN w Kostrzynie Wlkp. za aktywność w dziedzinie popierania rozwoju kultury w klubach swego rejonu.

Do oceny wojewódzkiej wytypowano 9 placówek: kluby „Ruch” w Śnieciskach, Guitowach, Kleszczewie, Tulcach oraz Kluby Rolnika w Chłapowie, Świecku, Kleszczewie, Solcu Wlkp., Krzykosach i Brzeźnie. (rk)

się rolnicy ze wsi położonych na południe od Rogoźna. (bin)

O ŻYCIU I PRACY KOPERNIKA

OBORNICKI. W ramach przygotowań do obchodów zbliżających się 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, w klubie obornickiego Powiatowego Domu Kultury odbyło się ostatnio ciekawe spotkanie poświęcone życiu i dorobkowi badawczemu tego wybitnego polskiego astronoma. Prelekcję wspaniale ujmującą te zagadnienia wygłosił mgr Edward Manicki. Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem młodzieży. (bop)

PO ŚWIECKU I UROCZYŚCIEJ

SREM. W ub. tygodniu obradował w Śremie Powiatowy Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Towarzystwa Kultury Świeckiej. Sprawozdanie z dwuletniej działalności Towarzystwa złożył prezes — Edward Balcerowicz. W ciągu ostatnich 2 lat Towarzystwo zanotowało wiele osiągnięć.

W toku dyskusji zwracano uwagę na szersze wprowadzenie obrędków świeckich do urzędów stanu cywilnego, uroczystego nadawania imion, organizowania ślubów i pogrzebów. Dyskutanci zwracali również uwagę na dalszą potrzebę zakładania nowych kół, rozszerzenia działalności odczytowej, zwłaszcza wśród młodzieży mającej wstąpić w związki małżeńskie oraz wśród rodziców.

Prezesem Zarządu Powiatowego wybrano inspektora szkolnego — Zbigniewa Deszczyńskiego. (sf)

Zmiana numeru telefonu w „Głosie”

Począwszy od dzisiaj nastąpiła

zmiana numeru telefonu sekretariatu „Głosu Wielkopolskiego”

(dotychczas 657-76)

Obecnie łącząc się można przez numer

454-09

Aktualny spis wszystkich telefonów redakcji „Głosu Wielkopolskiego” podajemy codziennie na stronie przedostatniej.

Potrzeby dyktują tempo

Obornickie MBM inwestują

W powiecie obornickim istnieje 16 międzykółkowych baz maszynowych, zatrudniających 362 pracowników i dysponujących sprzętem o wartości ponad 83 mln zł. Zapewnienie odpowiednich warunków socjalnych oraz pomieszczeń dla maszyn — to sprawa inwestycji budowlanych i nakładów na kapitalne remonty budynków.

Z informacji na ten temat uzyskanych w Powiatowym Związku Kółek Rolniczych wynika, że 5 baz można uważać za kompletnie wyposażone, jeżeli chodzi o pomieszczenia na sprzęt i tzw. część socjalno-administracyjną. Należą do nich: MBM Bąblin, Bogdanowo, Gościejewo, Rogoźno, i Rożnowo. Ale i w tych bazach będą potrzebne nakłady, m. in. na utwardzenie terenu.

Do najbardziej potrzebujących inwestycji budowlanych, należą bezspornie MBM Popówko, ze względu na konieczność opuszczenia zajmowanych pomieszczeń pęgerowskich. W dalszej kolejności idą: Skrzetusz, Ryczywół, Chrustowo, Tłukawy i Ninino, którym brak jest szopy na narzędzia, garaży, warsztatów, myjni, magazynów na środki chemiczne. Niezależnie od tego, w 9 MBM-ach specjalizujących się w wysiewie wapna, konieczne będą wagi wozowe.

Realizacja planów inwestycyjnych wiąże się nie tylko z posiadaniem środków finansowych, ale jest uzależniona od dokumentacji i przyznawanych limitów. Skompletowaną dokumentację posiada MBM Skrzetusz, Ryczywół, Ninino.

A oto jak przedstawiają się roboty budowlane realizowane w bieżącym roku:

MBM Parkowo — pomieszczenia socjalne, warsztat, 3 szopy na narzędzia — 560 000 zł.

MBM Ludomy — budynek socjalny, kapitalny remont mieszkania, utwardzenie terenu — 500 000 zł. Będzie to

pierwsza baza w powiecie dysponująca mieszkaniami.

MBM Długa Goślina — pomieszczenia socjalno-administracyjne, szopa na narzędzia, centralne ogrzewanie — 360 000.

MBM Uścikowo — pomieszczenia socjalne, instalacja c.o. — 120 000 zł.

Ogólnie w budownictwie w MBM-ach powiatu obornickiego, przeznacza się w 1972 r. 6,5 mln zł, a w latach 1973-1975 dalszych 9 mln zł. Oprócz tego, w roku 1972 6 mln, 370 000 zł zaplanowano na tzw. budownictwo pozamechanizacyjne, tj. magazyny nawozowe, punkty zaprawy i czyszczenia zboża, wylegarnie drobiu i ośrodki szklarniowe w Bogdanowie. Przewiduje się też budowę trzech domków dwurodzinnych w Ryczywolu, Uścikowie i Gościejewie. (jz)

Z Rogoźna

Więcej mieszkań

Ruszyło wreszcie w Rogoźnie budownictwo mieszkaniowe. W 1972 roku oddane została do użytku trzy bloki mieszkalne o 134 mieszkaniach. W tym roku natomiast rozdzielono ponad 30 działek pod budowę domków jednorodzinnych. W opracowaniu jest program rozwoju budownictwa mieszkaniowego do roku 1980, przewidujący dwunastoblokowe osiedle mieszkaniowe oraz trzy osiedla domków jednorodzinnych na ponad 500 domków. (bin)